

kredyt trendy

Raport półroczny
Biura Informacji Kredytowej

I półrocze 2017

+2.00%

+3.08%

+2.45%

10

11

12

13

14



BIURO INFORMACJI KREDYTOWEJ

s. 3–8 RYNEK KREDYTOWY

Wprowadzenie	3
Liczba kredytobiorców, zadłużenie	4
Kredytobiorcy według produktów	5
Klienci firm pożyczkowych	6
Klienci nadaktywni	7
Koncentracja na rynku kredytowym	8

s. 9–19 KREDYTY KONSUMPCYJNE

Główne obserwacje	9
Liczba udzielonych kredytów	10
Zadłużenie, liczba kredytobiorców	11
Wartość udzielonych kredytów konsumpcyjnych	12
Kredyty konsumpcyjne w przedziałach kwotowych ..	13
Jakość kredytów w grupach wiekowych (wiek w dacie podpisania umowy)	14
BIK Indeks Jakości Portfela Kredytów Konsumpcyjnych	15
Wejścia do statusu >30 dni opóźnienia w spłacie	16
Jakość udzielonych kredytów konsumpcyjnych (status >30 dni opóźnienia) – sektor bankowy	17
Jakość udzielonych kredytów konsumpcyjnych (status >90 dni opóźnienia)	18
Szkodowość pozabankowych pożyczek konsumpcyjnych	19

s. 20–28 KREDYTY MIESZKANIOWE

Główne obserwacje	20
Liczba udzielonych kredytów mieszkaniowych	21
Wartość udzielonych kredytów	22
Liczba kredytobiorców, zadłużenie	23
Jakość udzielonych kredytów	24
Jakość portfeli kredytów mieszkaniowych – tempo zmian	25
Jakość udzielonych kredytów – porównanie kredytów złotych z walutowymi	26
Jakość portfeli frankowych	27
Jakość kredytów frankowych a kurs franka	28

s. 29–33 KARTY KREDYTOWE

Główne obserwacje	29
Liczba wydanych kart kredytowych	30
Wartość limitów na otwieranych rachunkach	31
Liczba posiadaczy kart, w tym aktywnych	32
Limity na czynnych kartach, ich wykorzystanie	33

s. 34–39 MIKROPRZEDSIĘBIORCY

Główne obserwacje	34
Portfele mikroprzedsiębiorców	35
Ukredytowanie mikroprzedsiębiorców	36
Umowy kredytowe (lata 2015–2017)	37
Struktura produktowa	38
Jakość portfeli	39

Główną niespodzianką w I półroczu 2017 r. na rynku kredytowym było utrzymanie w II kwartale wzrostów na rynku kredytów mieszkaniowych. Po słabym II półroczu 2016 r. wzrosty w I kwartale interpretowane były najczęściej jako jednorazowy rezultat programu MdM. W II kwartale limity dopłat z programu MdM wygasły, a mimo to poziom sprzedaży, także w wymiarze liczbowym, był wyższy niż w 2016 r. W II półroczu poziom sprzedaży kredytów mieszkaniowych będzie odnoszony do spadającej bazy 2016 r. Jeśli liczby i kwoty zawieranych umów w II półroczu utrzymywać się będą na poziomie z II kwartału, to w ostatnich miesiącach 2017 r. miesięczne wskaźniki r/r mogą się zbliżyć do 20%.

We wszystkich produktach kredytowych BIK odnotował wzrosty średnich kwot udzielanych kredytów/przyznawanych limitów. Większość banków wydaje się ograniczać udzielanie kredytów na niższe kwoty, oddając pole firmom pożyczkowym. W kredytach mieszkaniowych zmniejszenie liczby kredytów na niższe kwoty, skutkujące wzrostem statystycznego średniego kredytu, może wynikać z innego klasyfikowania przez banki kredytów remontowych i modernizacyjnych. W przypadku kart kredytowych wzrost średnich przyznawanych limitów między innymi wynika z mniejszego zainteresowania banków cross sellingiem oraz z wycofywania się niektórych banków z rozliczania sprzedaży ratalnej na rachunkach kart kredytowych.

Zwracamy uwagę na wysoki poziom koncentracji na rynku kredytów dla osób prywatnych. We wszystkich produktach pięć banków liderów udziela ponad połowę kredytów. Najwyższą koncentrację obserwujemy w kredytach finansujących sprzedaż ratalną i w kredytach mieszkaniowych.

Utrzymuje się wysoka jakość kredytów udzielanych osobom prywatnym. Potwierdza to nowy BIK Indeks Jakości Kredytów.



dr Andrzej Topiński
Główny Ekonomista BIK

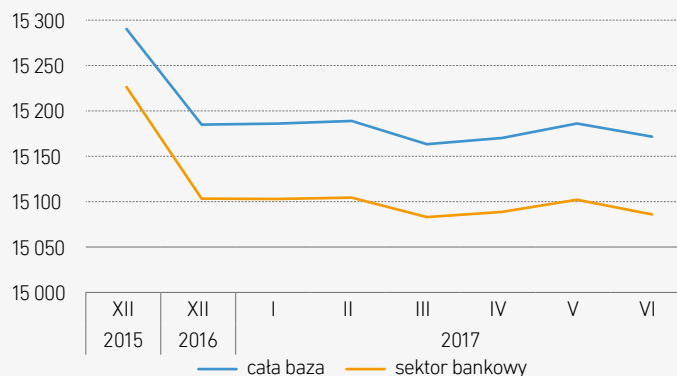
Liczba kredytobiorców, zadłużenie

Od początku 2016 roku liczba kredytobiorców w systemie bankowym i pożyczkowym jest stabilna, podobnie kwota ich zadłużenia, choć ta wykazuje w 2017 r. nieznaczny trend wzrostowy.

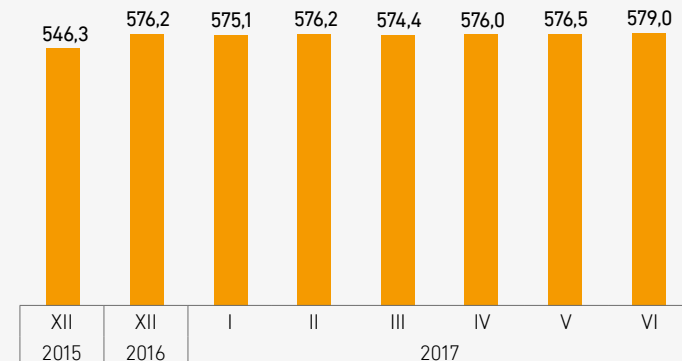
Liczba klientów obu sektorów – bankowego i pożyczkowego – w czerwcu 2017 r. w bazie BIK wyniosła 15,2 mln, na początku roku było ich o 15 tys. mniej, ale w maju 2017 r. tyle samo co na koniec ubiegłego roku. Liczba kredytobiorców sektora bankowego była dotąd w 2017 r. także stabilna, rosła natomiast liczba klientów sektora pożyczkowego, częściowo wskutek zacieśniania współpracy firm pożyczkowych z BIK-iem. Większość klientów firm pożyczkowych jest jednocześnie kredytobiorcami w sektorze bankowym. Sektor pożyczkowy obsługuje 426 tys. klientów, tylko 86 tys. z nich nie miało w czerwcu 2016 r. kredytu w sektorze bankowym.

Zadłużenia osób prywatnych w czerwcu 2017 w obu sektorach, a także w samym sektorze bankowym, w porównaniu z początkiem roku niewiele się zmieniło (wzrost o 0,5%). Na koniec czerwca wyniosło w obu sektorach łącznie 539 mld zł. Zadłużenie w sektorze pożyczkowym osób prywatnych nie będących jednocześnie kredytobiorcami w sektorze bankowym jest niewielkie – wynosi tylko 239 mln zł.

Liczba (w tys.) kredytobiorców w bazie BIK, w tym w sektorze bankowym



Zadłużenie (w mld zł) klientów sektora bankowego i pożyczkowego



Kredytobiorcy według produktów

Zmniejsza się liczba osób obsługujących kredyty konsumpcyjne. Rośnie liczba kredytobiorców mieszkaniowych.

W I półroczu 2017 r. przybyło 64 tys. kredytobiorców mieszkaniowych, porównywalnie do 2016 r., kiedy w ciągu całego roku przybyło 112 tys. kredytobiorców. Portfel kredytów mieszkaniowych jest stosunkowo młody, stąd liczba osób wchodzących na rynek jest wyższa niż liczba osób zamykających swoje zadłużenie.

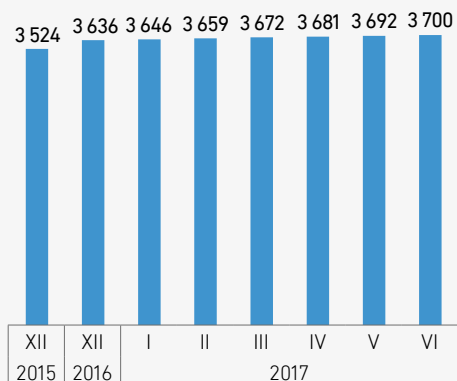
Zmniejsza się, choć powoli, liczba osób obsługujących kredyty konsumpcyjne. W czerwcu 2017 r. w porównaniu z początkiem roku było ich o 14 tys. mniej. Jest to skutkiem spadającej liczby podpisywanych umów, zwłaszcza w segmencie nisko kwotowym (do 4 tys. zł). Spadki sprzedaży w segmencie niskokwotowym przyspieszyły (r/r w I półroczu wyniosły 6,1%).

Liczba osób posiadających linię kredytową nadal maleje. W I półroczu 2017 ubyło 114 tys. osób, w II kwartale 29 tys., a od początku roku – 298 tys. (4%).

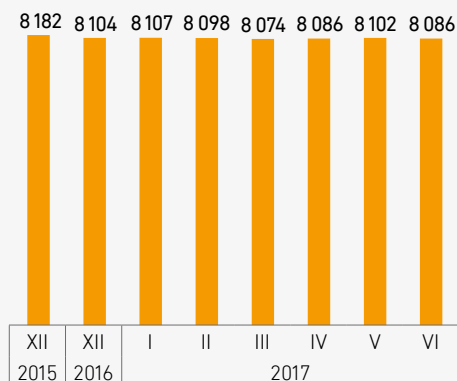
W 2017 r. liczba posiadaczy kart kredytowych, po wzrostach w IV kwartale 2016 r., uległa stabilizacji, z lekką tendencją spadkową.

Kredytobiorcy (tys. osób)

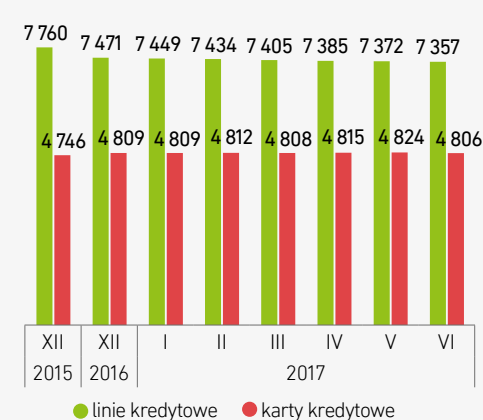
Kredyty mieszkaniowe



Kredyty konsumpcyjne



Linie i karty kredytowe



Klienci firm pożyczkowych

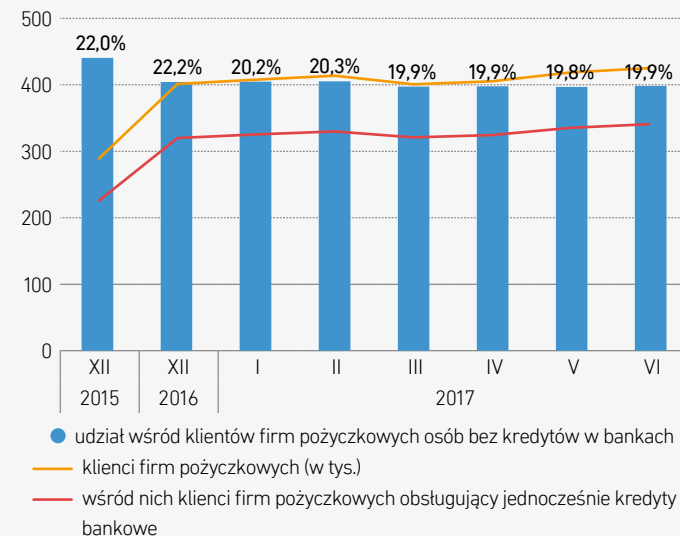
Wzrasta liczba osób mających zobowiązania w firmach pożyczkowych. Osoby te w zdecydowanej większości obsługują jednocześnie kredyty bankowe.

W I półroczu 2017 r. firmom pożyczkowym współpracującym z BIK-iem przybyło 24 tys. klientów. Przyrost ten nastąpił w II kwartale, na początku roku liczba klientów firm pożyczkowych była stabilna na poziomie ok. 400 tys. Przyrosty pożyczkobiorców w roku bieżącym są niższe w porównaniu do 2016 r. Wzrost liczby klientów firm pożyczkowych wynikają nie tylko z rozwoju działalności tych firm, lecz także z procesu zacieśniania współpracy firm z BIK-iem.

Okolo 80% klientów sektora pożyczkowego obsługuje jednocześnie kredyt bankowy. Tylko 84 tys. z 420 tys. klientów sektora pożyczkowego nie ma zobowiązań wobec banków, 25% z nich to osoby w wieku do 25 lat, a młodzi są bardziej ryzykowni.

Grupą podwyższonego ryzyka w sektorze firm pożyczkowych są też osoby nadaktywne, obsługujące jednocześnie wiele kredytów i pożyczek w obu sektorach.

Klienci firm pożyczkowych, wśród nich osoby obsługujące jednocześnie kredyty bankowe



Klienci nadaktywni

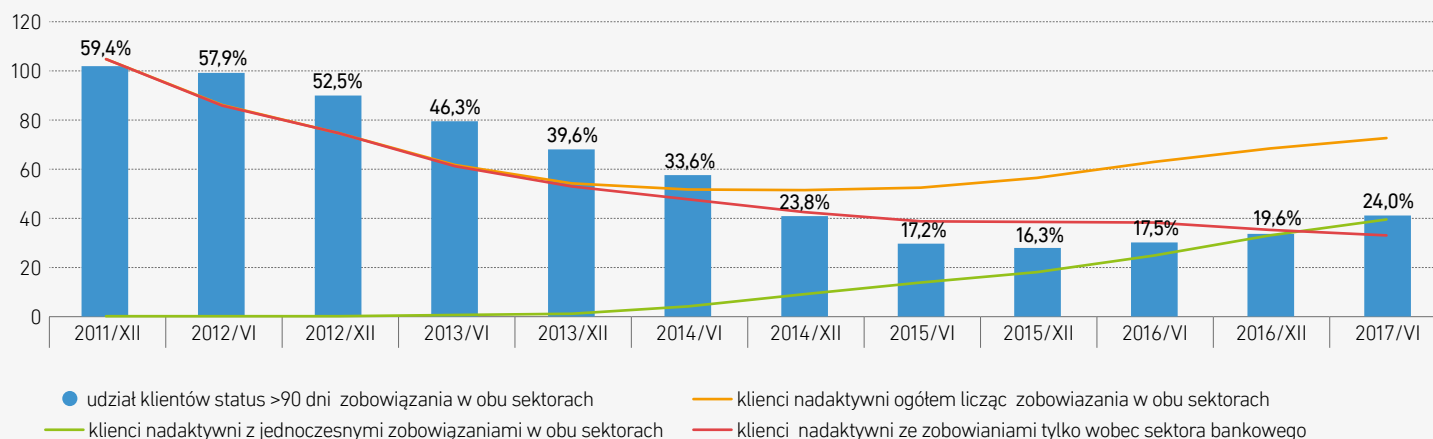
Liczba osób nadaktywnych (posiadacze 10 i więcej zobowiązań) rośnie, głównie wskutek akceptowania przez firmy pożyczkowe wniosków osób obsługujących wiele kredytów w bankach.

Liczba klientów obsługujących 10 i więcej kredytów w bankach i SKOK-ach systematycznie maleje. Osoby obsługujące 10 i więcej zobowiązań określamy jako nadaktywne. Są to osoby o podwyższonym ryzyku kredytowym. Banki systematycznie ograniczają kredytowanie takich klientów. W czerwcu 2017 r. odnotowano 33 tys. osób obsługujących 10 i więcej

kredytów w sektorze bankowym (łącznie ze SKOK-ami). Od początku roku ubyło 1,7 tys. takich klientów, ale tych, którzy w swych portfelach łączą kredyty bankowe (mają ich mniej niż 10) z zobowiązaniami wobec firm pożyczkowych (łącznie mają 10 i więcej zobowiązań) było w czerwcu 39,5 tys., o 5,5 tys. więcej niż na koniec ubiegłego roku. Wygląda na to, że

firmy pożyczkowe w znacznym stopniu przejęły kredytowanie osób nadaktywnych – ich liczba, gdy analizuje się łącznie kredytobiorców obu sektorów, stale rośnie. Wzrost liczby osób nadaktywnych napływający z sektora pożyczkowego w części wynika z zacieśniania przez te firmy współpracy z BIK-iem.

Klienci (w tys.) nadaktywni – obsługujący 10 i więcej kredytów/pożyczek oraz udział w tym zbiorze osób z opóźnieniem w obsłudze powyżej 90 dni.



Koncentracja na rynku kredytowym

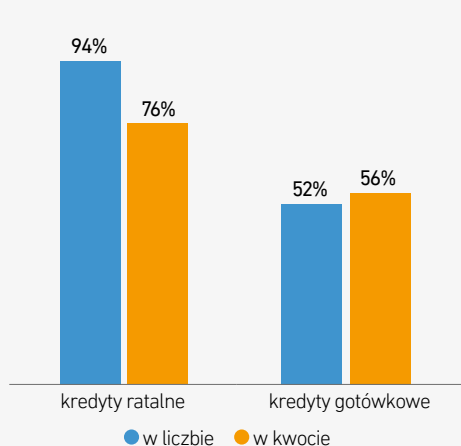
Koncentracja na rynku kredytów dla osób prywatnych.

Kredytowanie osób prywatnych w sektorze bankowym jest silnie skoncentrowane. Mierzona udziałem rynkowym 5 liderów najwyższa koncentracja występuje na rynku

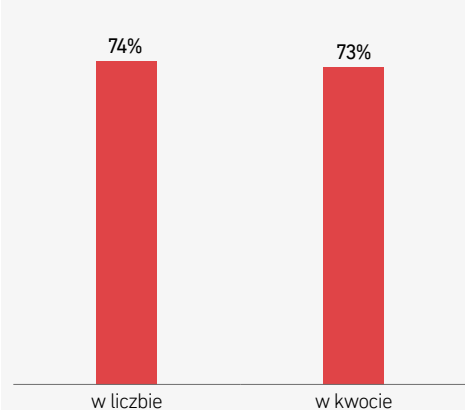
kredytów finansujących sprzedaż towarów i usług (zwłaszcza w wymiarze liczby zawieranych umów). W kredytach mieszkaniowych wyróżniają się cztery główne banki, udział

piątego w rankingu wynosi ok. 5%. Nie zawsze liderzy w liczbie zawieranych umów są także liderami w rankingu kwotowym.

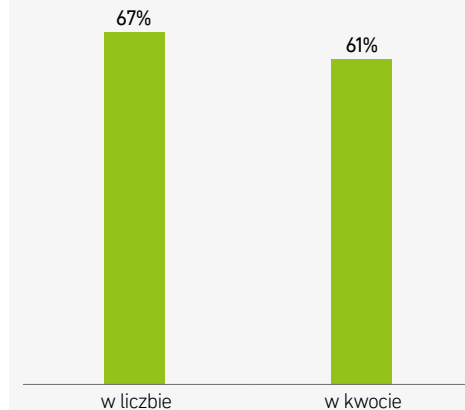
Kredyty konsumpcyjne. Udział w sprzedaży 5 największych banków.



Kredyty mieszkaniowe. Udział w sprzedaży 4 największych banków.



Karty kredytowe. Udział w sprzedaży 5 największych banków.



Główne obserwacje

- Nadal kontynuowane są spadki liczby udzielanych kredytów konsumpcyjnych wynikające z wycofywania się banków z kredytowania segmentu niskokwotowego. Segment ten zagospodarowywany jest przez firmy pożyczkowe, w I półroczu 2017 r. liczba kredytów na kwoty poniżej 4 tys. była jednak niższa niż rok wcześniej, nawet po uwzględnieniu transakcji firm pożyczkowych.
- Liczba kredytobiorców w segmencie konsumpcyjnym jest stabilna. Klienci firm pożyczkowych w zdecydowanej większości obsługują jednocześnie kredyty bankowe. Istnieje niebezpieczeństwo wpadania części kredytobiorców w spiralę długów poprzez zaciąganie kolejnych zobowiązań w firmach pożyczkowych.
- Wartość (kwoty) udzielanych kredytów, mimo spadku ich liczby, w I półroczu 2017 r. jest wyższa niż przed rokiem.
- Jakość udzielanych kredytów konsumpcyjnych w ostatnich latach utrzymuje się na dobrym poziomie i jest stabilna. Potwierdza to nowo wyliczony BIK Indeks Jakości Kredytów Konsumpcyjnych.
- Kredytowanie osób młodych charakteryzuje się podwyższonym ryzykiem.

Liczba udzielonych kredytów

Liczba udzielanych kredytów konsumpcyjnych (ratalnych i gotówkowych) dalej spada.

We wszystkich miesiącach I półrocza 2017 r., poza marcem, banki i SKOK-i podpisały mniej umów na kredyty konsumpcyjne niż rok wcześniej.

Kontynuowane są spadki liczby podpisywanych umów, co miało już miejsce w 2016 r.

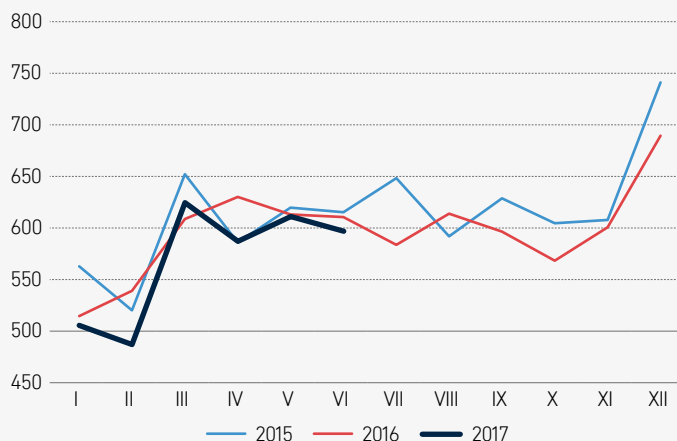
Banki rekompensują sobie spadające liczby udzielanych kredytów wyższymi kwotami.

W I półroczu 2017 r. banki i SKOK-i udzieliły 3412 tys. kredytów konsumpcyjnych, jest to o 3% mniej niż przed rokiem. Zbliżone spadki r/r odnotowaliśmy w I półroczu 2016 r.

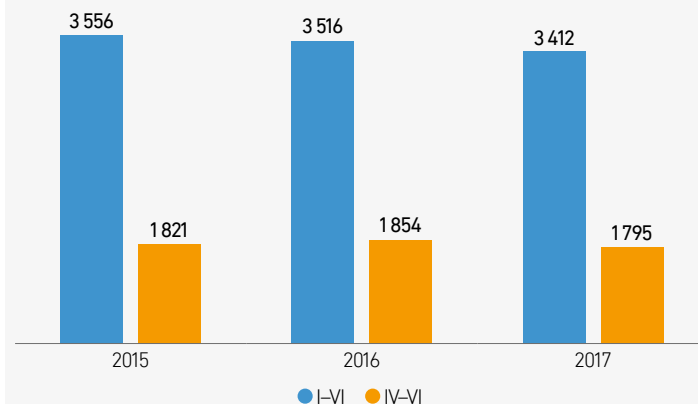
Jeśli uwzględnić transakcje raportowane przez firmy pożyczkowe, to spadek r/r łącznej liczby udzielonych kredytów/pożyczek konsumpcyjnych w I półroczu wyniósł tylko 0,7%.

Firmy pożyczkowe udzieliły w I półroczu 2017 r. 962 tys. pożyczek, o 9,4% więcej niż rok wcześniej. Część wzrostu wynika z zacieśniania przez firmy pożyczkowe współpracy z BIK-iem.

Kredyty konsumpcyjne udzielone w kolejnych miesiącach w latach 2015–2017 (w tys. sztuk)



Kredyty konsumpcyjne (w tys. sztuk) udzielone w I i II półroczu w latach 2015–2017



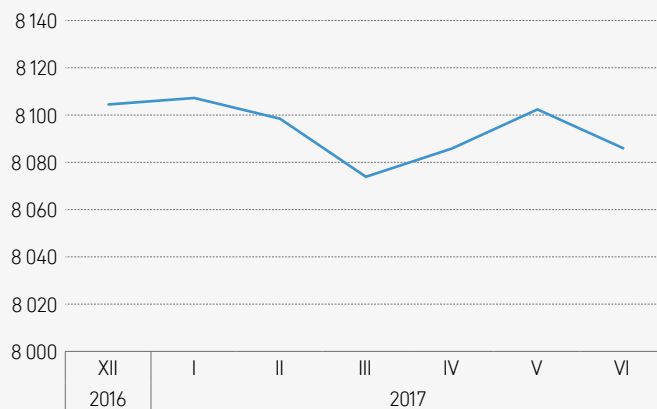
Zadłużenie, liczba kredytobiorców

Stały wzrost zadłużenia osób prywatnych w kredytach konsumpcyjnych przy stabilnej liczbie kredytobiorców.

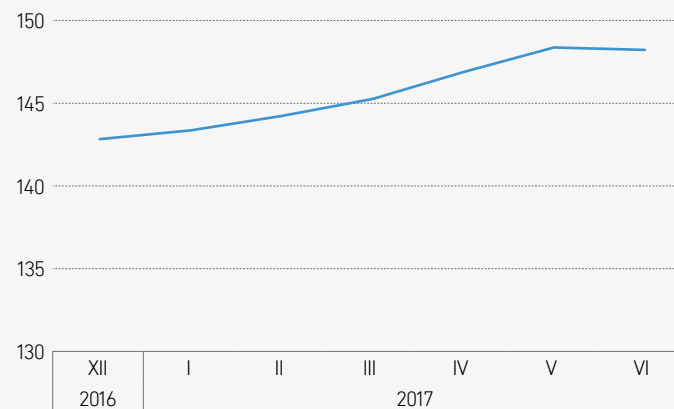
Zadłużenie z tytułu kredytów konsumpcyjnych w 2017 r. (poza czerwcem) z miesiąca na miesiąc rośnie, przy stabilnej liczbie kredytobiorców. W czerwcu osoby prywatne były winne bankom i SKOK-om 148,2 mld zł, o 3,7% więcej niż na początku roku.

Wzrost kwot zadłużenia jest wynikiem zwiększonej liczby kredytów udzielanych na wyższe kwoty (o czym dalej) i wydłużaniem okresów, na które są one udzielane.

Liczba osób (w tys.) obsługujących kredyty konsumpcyjne w bankach i SKOK-ach



Zadłużenie w kredytach konsumpcyjnych w mld zł w bankach i SKOK-ach



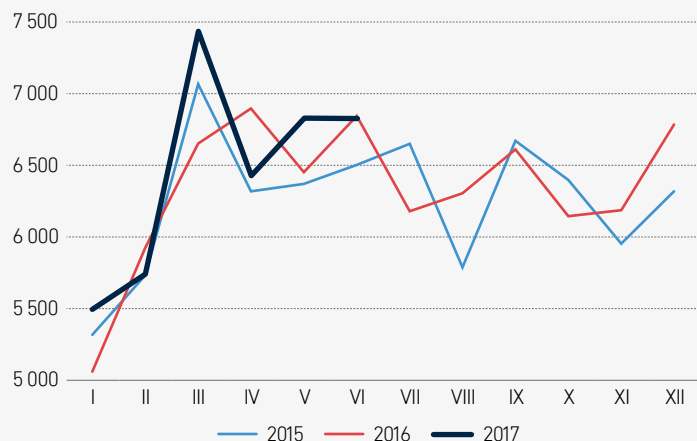
Wartość udzielonych kredytów konsumpcyjnych

Trend: wartość umów na kredyty konsumpcyjne z roku na rok rośnie przy spadającej ich liczbie.

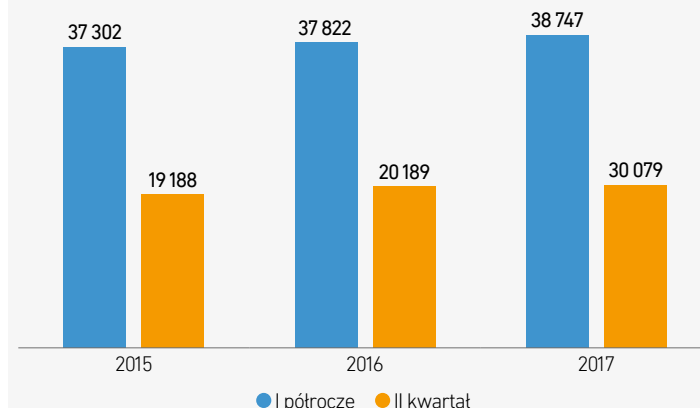
Wartość kredytów udzielonych w marcu (7 433 mln) jest jednym z najwyższych miesięcznych wyników sprzedażowych z lat 2006–2017. Na wynik ten w niewielkim stopniu wpłynęły kredyty wysokokwotowe, było ich w marcu 2017 mniej niż zwykle. W 2017 r. święta wielkanocne wypadły o tydzień później niż w 2016 r. – na początku kwietnia. Nie przesunęło to wiosennego szczytu sprzedaży kredytów konsumpcyjnych.

Wartość umów na kredyty konsumpcyjne w I półroczu 2017 była o 2,4% wyższa r/r, ale w II kwartale prawie identyczna (spadek o 0,5%). Generalnie obserwujemy trwały lekko wzrostowy trend kwot udzielanych kredytów konsumpcyjnych związany ze wzrostem przeciętnych kwot transakcji.

Wartość (w mln zł) kredytów konsumpcyjnych udzielonych w kolejnych miesiącach lat 2015–2017



Kredyty konsumpcyjne (w mln zł) udzielone w I półroczu lat 2015–2017, w tym w II kwartałach tych lat



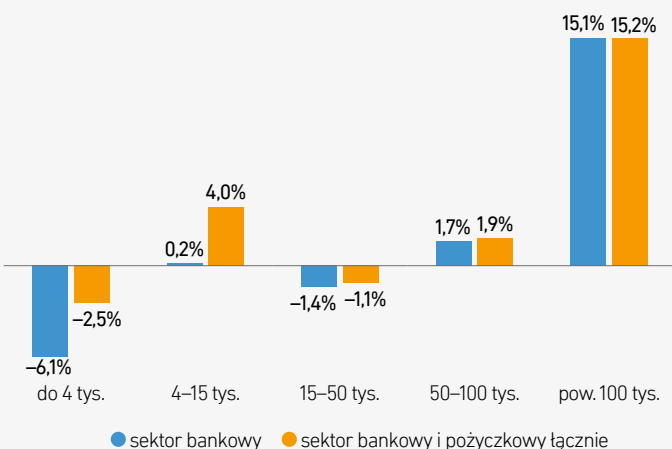
Kredyty konsumpcyjne w przedziałach kwotowych

W I półroczu 2017 r. obserwujemy kontynuację spadków liczby zawieranych przez banki i SKOK-i umów na kredyty konsumpcyjne na kwoty poniżej 50 tys. zł. Sektor bankowy wyraźnie koncentruje swą ofertę kredytów konsumpcyjnych (i nie tylko) w wyższych kwotowo segmentach, oddając pole w niższych segmentach firmom pożyczkowym, ale wyniki półrocza pokazały, że także po włączeniu do obliczeń pożyczek pozabankowych, w I półroczu zawarto mniej niż przed rokiem transakcji na kwoty do 4 tys. złotych. W sektorze bankowym silne wzrosty liczby

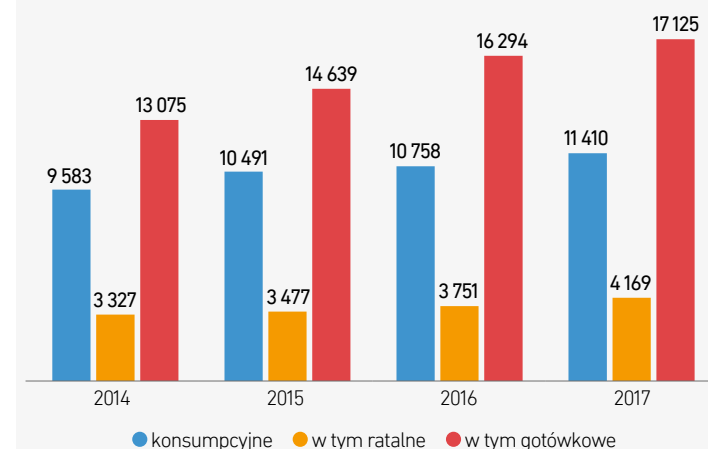
udzielanych kredytów konsumpcyjnych obserwujemy tylko w segmencie kwotowym powyżej 100 tys. złotych.

W rezultacie stale rośnie kwota średniego kredytu, zarówno ratalnego (na zakup towarów i usług) jak i gotówkowego. Trendy wzrostowe średnich kwot obserwujemy także w innych produktach finansujących konsumpcję, w kartach i liniach kredytowych.

Przyrosty r/r w I półroczu 2017 r. udzielonych kredytów konsumpcyjnych w przedziałach kwotowych



Średnia kwota kredytu konsumpcyjnego w sektorze bankowym w I półroczu w latach 2014-2017



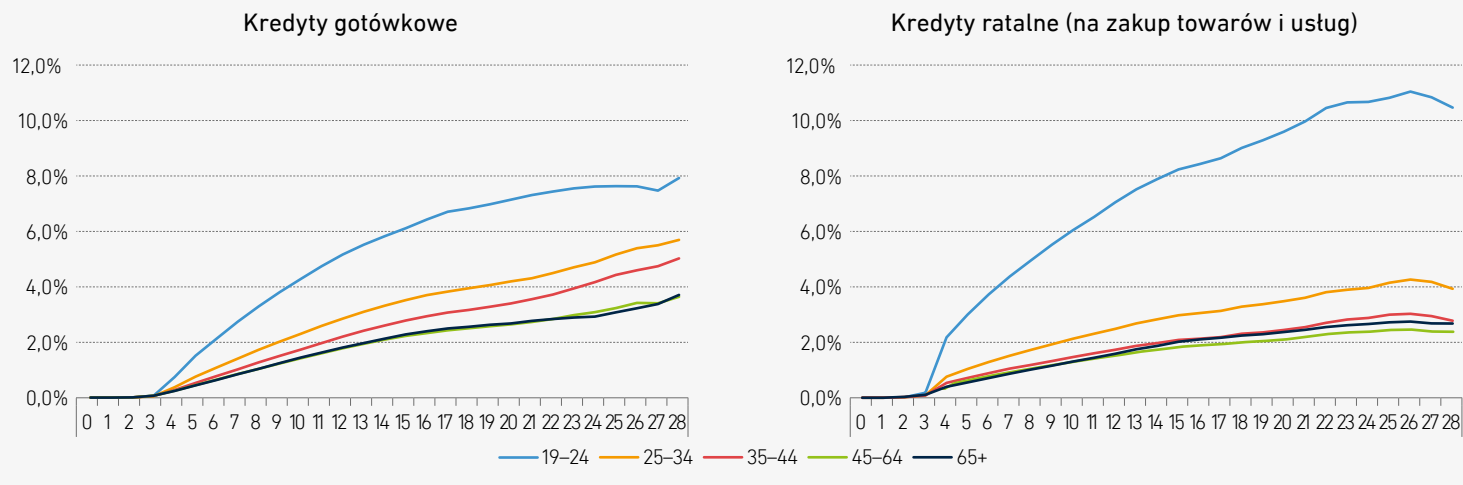
Jakość kredytów w grupach wiekowych (wiek w dacie podpisania umowy)

Najwyższą szkodowość wykazują kredyty udzielone najmłodszym. Prawdopodobieństwo defaultu maleje wraz z wiekiem kredytobiorcy.

W poprzedniej edycji KREDYT TRENDY pokazaliśmy szkodowość kredytów konsumpcyjnych w zależności od kwoty, na którą kredyt był udzielony (im wyższa kwota kredytu, tym wyższa szkodowość). Obecnie pokazujemy zależność szkodowości od wieku kredytobiorcy. Szczególnie ryzykowni są najmłodsi, zwłaszcza w kredytach

finansujących zakup towarów i usług (ratalnych). Jest ich wprawdzie stosunkowo niewiele (ok. 6% ogółu kredytobiorców). Zwraca uwagę także podwyższona szkodowość następnej grupy wiekowej (25–34 lat), w tej grupie jest czterokrotnie więcej kredytobiorców w porównaniu z grupą 19–24 lata.

Kredyty konsumpcyjne. Udział rachunków opóźnionych w obsłudze powyżej 90 dni w liczbie kredytów udzielonych w rocznikach 2012–2014 w grupach wiekowych w kolejnych miesiącach po udzieleniu



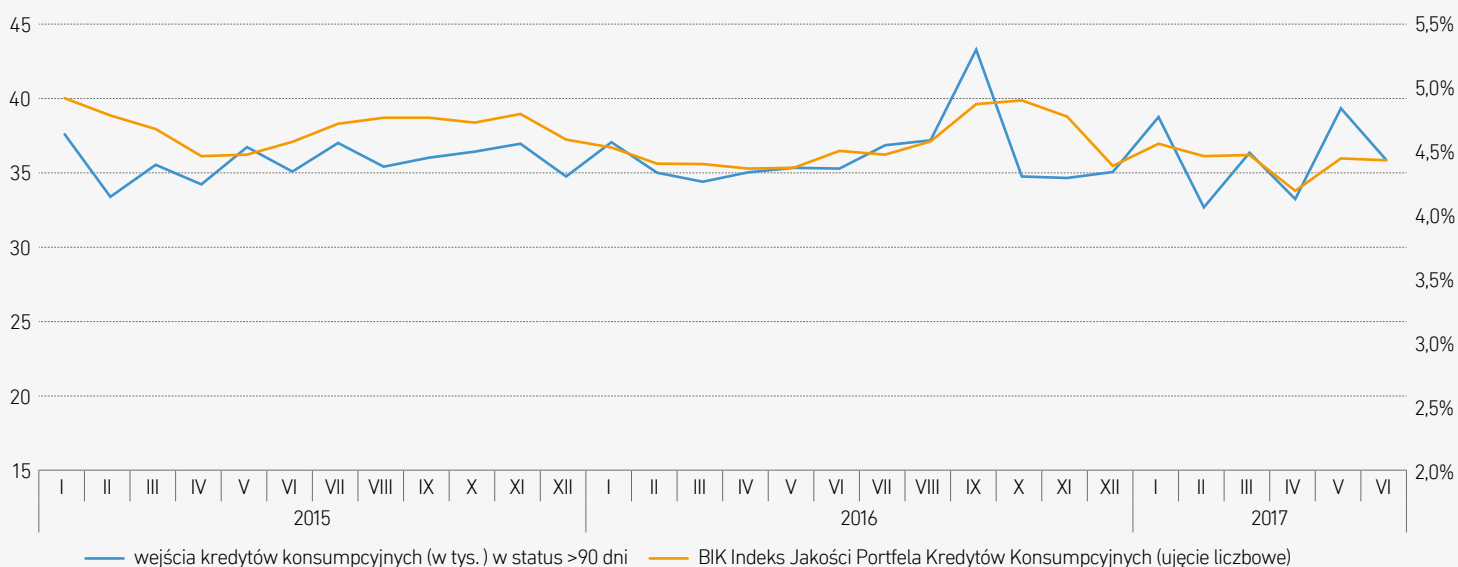
BIK Indeks Jakości Portfela Kredytów Konsumpcyjnych

Nowy Indeks Jakości Portfela Kredytów Konsumpcyjnych opracowany przez BIK potwierdza wnioski z analizy vintage dotyczące finalnej szkodowości portfela kredytów konsumpcyjnych.

Indeks Jakości Portfela Kredytów Konsumpcyjnych stanowi prognozę szkodowości portfela opartą o wyliczenia relacji liczby kredytów w portfelu (tu kredytów konsumpcyjnych) wchodzących w danym miesiącu do statusu >90 dni opóźnienia do liczby czynnych kredytów w niższych statusach. Tak wyliczony wskaźnik opóźnień jest analizowany w celu pokazania trendu. Oparta o Indeks prognoza szkodowości

portfela na poziomie 4,5% jest zbieżna z pokazaną na następnych slajdach analizą vintage. BIK publikuje (newsletter www.bik.pl) analogiczny indeks w oparciu o podobne szeregi czasowe w ujęciu wartościowym, także dla pozostałych produktów kredytowych.

BIK Indeks Jakości Kredytów Konsumpcyjnych oraz liczba (w tys.) wejść do statusu >90 dni opóźnień



Wejścia do statusu >30 dni opóźnienia w spłacie

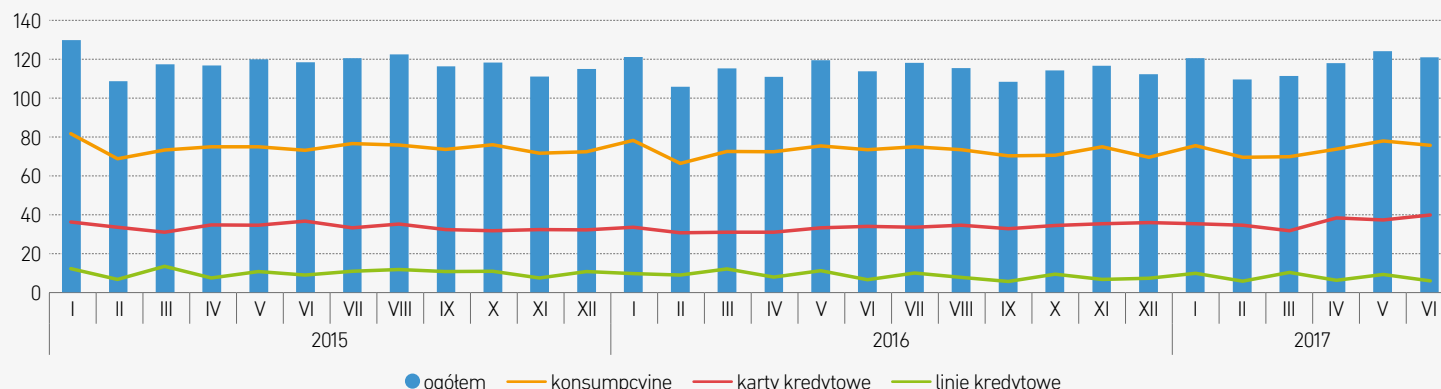
W I półroczu liczba wejść w pierwszy status opóźnień (>30 dni) rosta.

Liczba wejść do statusu >30 dni opóźnienia w obsłudze może być traktowana jako pierwszy sygnał pogorszenia jakości portfela. W pierwszym półroczu 2017 r. liczby wejść do statusu >30 dni wykazywały w portfelach konsumpcyjnych tendencję rosnącą. Mogło to być jednak zjawisko o charakterze sezonowym. Także w dwóch poprzednich latach liczby wejść w I półroczach rosły. Być może związane jest to z gorszą, co wielokrotnie sygnalizowaliśmy, jakością kredytów udzielanych na

początku lat kalendarzowych, zwłaszcza w I kwartałach. Średnio w I półroczu 2017 w status >30 dni wchodziło miesięcznie 117 tys. rachunków, o 3 tys. rachunków więcej niż w 2016 r., o 1 tys. mniej w porównaniu z I półroczem 2015 r.

Niemniej, jeśli pominąć wahania danych miesięcznych, liczba wejść do statusu >30 dni opóźnienia jest stabilna i nie wydaje się zagrażać stabilności portfeli.

Kredyty (w tys.) przechodzące w danym miesiącu ze statusu regularny do statusu opóźniony >30 dni



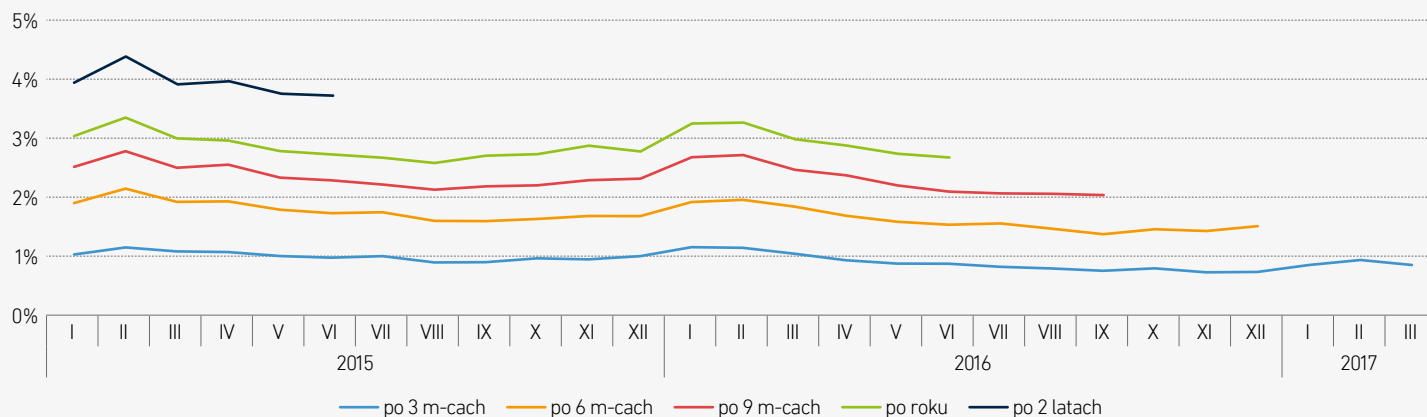
Jakość udzielonych kredytów konsumpcyjnych (status >30 dni opóźnienia) – w sektorze bankowym

Utrzymuje się dobra i stabilna jakość kredytów konsumpcyjnych udzielonych w latach 2015–2017.

Pokazywana na poprzednich stronach relatywnie mała liczba rachunków wchodzących w status, zwłaszcza pierwszych (>30), opóźnień w obsłudze kredytów konsumpcyjnych wynika z niskiego poziomu szkodowości kolejnych generacji kredytów. Na wykresie poniżej widać, że szkodowość kolejnych miesięcznych generacji kredytów, jeśli pominąć czynnik sezonowy, jest na stałym stabilnym poziomie (linie vintage są na wykresie poziome). Kolejne generacje psują się liniowo z biegiem czasu (linie są

równoległe), co można interpretować jako brak wpływu czynników koniunkturalnych (np. dochodowych) na spłacalność kredytów. Dotychczasowe doświadczenie pokazuje, że połowa rachunków wchodząca w miesiąc do statusu opóźnionych >30 dni w następnym miesiącu wraca do statusu obsługi regularnej. Stąd udział kredytów w kohorcie, które choć raz miały w swej historii status >90 jest dwukrotnie wyższy.

Udział rachunków opóźnionych >30 dni w liczbie kredytów udzielonych w danym miesiącu

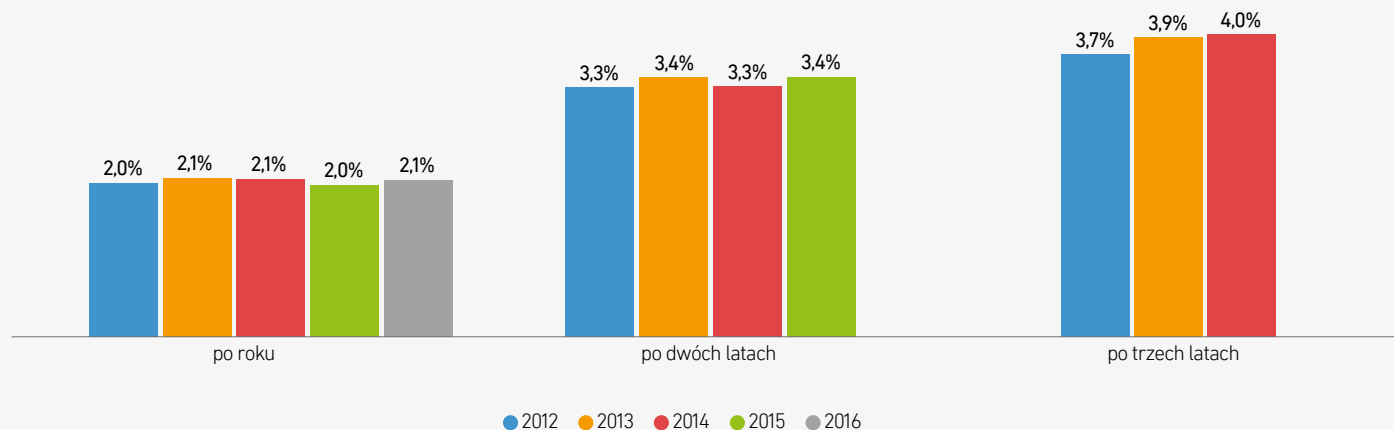


Jakość udzielonych kredytów konsumpcyjnych (status >90 dni opóźnienia)

W kredytach konsumpcyjnych wskaźniki vintage kredytów trwale opóźnionych (>90 dni) rosną przez 36 miesięcy od udzielenia. W następnych miesiącach wskaźniki te stabilizują się. Roczniki 2012–2014, których szkodowość możemy ocenić w perspektywie 36 miesięcznej, wykazują w końcu 2016 r. udział kredytów opóźnionych >90 dni na poziomie ok. 4%. Prawdopodobnie udział ten w kolejnych miesiącach

już nie wzrośnie, możemy go więc interpretować jako poziom ostateczny. Następane roczniki 2015–2016 dojrzewają w podobnym tempie jak roczniki poprzedzające, co widać na ich wynikach po dwóch latach od udzielenia, możemy więc zakładać, że finalna szkodowość tych roczników nie będzie także znacząco odbiegać od poziomu 4%. Byłby to poziom trzykrotnie niższy od „kryzysowego” rocznika 2008.

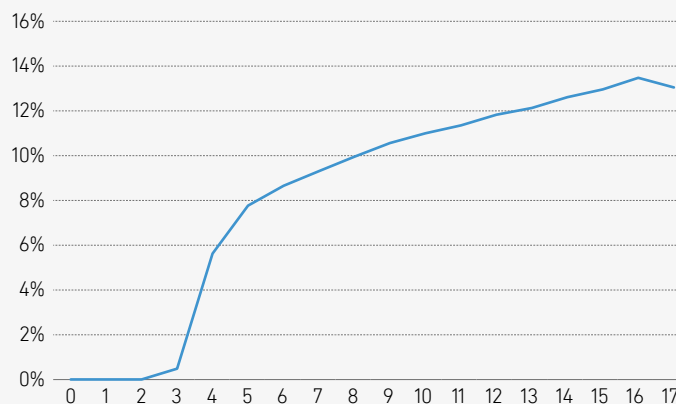
Udział rachunków opóźnionych >90 dni w liczbie kredytów udzielonych w latach 2012–2016 w 12, 24, 36 miesięcy po udzieleniu



Szkodowość pozabankowych pożyczek konsumpcyjnych

Modele biznesowe firm pożyczkowych zakładają akceptację wyższego ryzyka kredytowego. Z wykresu poniżej wynika, że szkodowość (mierzona udziałem kredytów przeterminowanych >90 dni w liczbie kredytów udzielonych w roczniku) jest w firmach pożyczkowych obecnie trzykrotnie wyższa niż w sektorze bankowym. Jednym z powodów wyższej szkodowości jest akceptowanie wniosków kredytowych osób nadaktywnych (str. 7).

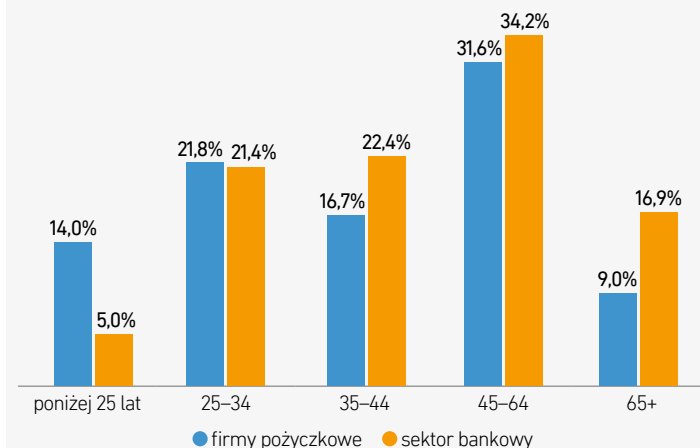
Udział pożyczek pozabankowych opóźnionych w obsłudze >90 dni w liczbie udzielonych. Roczniki 2016–2017 w kolejnych miesiącach po udzieleniu



Inną przyczyną wyższego ryzyka pożyczek pozabankowych jest kredytowanie najmłodszych, ze względu na wysoką szkodliwość w tej grupie (str. 14).

Wśród klientów firm pożyczkowych udział najmłodszych klientów jest prawie trzykrotnie wyższy niż w sektorze bankowym. Często najmłodszy pierwsze zobowiązanie zaciągają w firmach pożyczkowych. Natomiast klientów w wieku 35–44 lat (faza stabilizacji), podobnie jak najstarszych, wśród pożyczkobiorców jest mniej niż w sektorze bankowym.

Osoby obsługujące kredyty/pożyczki konsumpcyjne. Struktura klientów według wieku w dacie podpisania umowy





Główne obserwacje

- Główną niespodzianką I półrocza 2017 r. jest utrzymywanie się wysokiego poziomu liczby i kwoty podpisywanych umów na kredyty mieszkaniowe. Po bardzo słabym II półroczu 2016 r. dobre wyniki w I kwartale 2017 r. wiązano na ogół z programem MdM. Gdyby to była główna przyczyna ożywienia sprzedaży tych kredytów, to w II kwartale wzrosty wygasłyby wraz z wykorzystaniem puli dopłat. Tymczasem wzrosty w II kwartale były kontynuowane.
- W portfelach walutowych brak niespodzianek. Portfel maleje między innymi wskutek umacniania złotego. Kredyty spłacane są dobrze, średnio lepiej niż kredyty złotowe. Wahania kursowe wydają się nie mieć wyraźnego wpływu na spłacalność kredytów walutowych.
- Rośnie liczba osób obsługujących kredyty mieszkaniowe i kwota ich zadłużenia, ale dotyczy to tylko kredytów złotych. Liczba kredytobiorców obsługujących kredyty walutowe stale spada. Jakość portfeli kredytów mieszkaniowych jest stabilna, liczba rachunków wychodzących w miesiącu z obsługi regularnej maleje, w portfolio złotowym szybciej niż w walutowym.

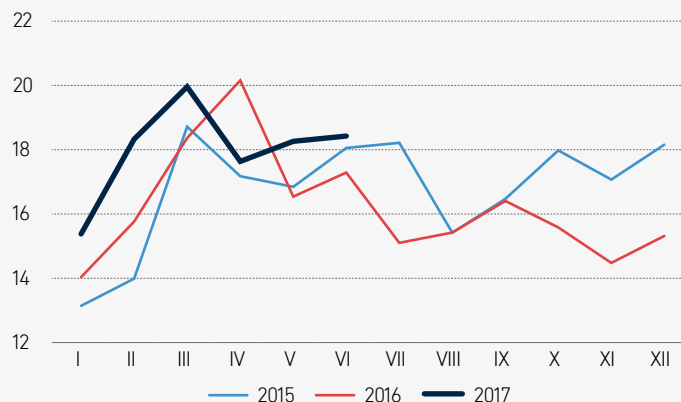
Liczba udzielonych kredytów mieszkaniowych

Wyższa niż przed rokiem liczba umów na kredyty mieszkaniowe w roku bieżącym wystąpiła nie tylko w I kwartale, kiedy mogła być spowodowana programem MdM, ale też w II kwartale gdy pula dopłat wygasła.

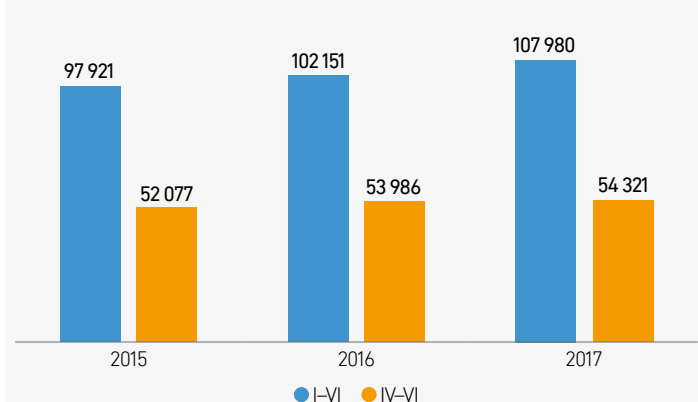
Na rynku kredytów mieszkaniowych po bardzo słabym II półroczu 2016 obserwujemy ożywienie. Poza kwietniem we wszystkich miesiącach I półrocza 2017 r. udzielono więcej kredytów mieszkaniowych niż w roku poprzednim. Wysoka liczba podpisanych umów utrzymywała się w II kwartale, na którego wyniki program MdM miał prawdopodobnie mały wpływ. Ogłaszane przez firmy deweloperskie w 2016 r. dobre wyniki sprzedaży mieszkań wpływają obecnie na ożywienie na rynku kredytowym.

W I półroczu 2017 banki udzieliły 108 tys. kredytów mieszkaniowych, tj. o 5,7% więcej niż w 2016 r. W II półroczu liczone r/r wskaźniki będą wysokie ze względu na niską bazę II półrocza 2016 r. Jeśli – co wydaje się prawdopodobne – sprzedaż kredytów mieszkaniowych w II półroczu 2017 utrzyma się na poziomie II kwartału, to wskaźnik dynamiki za cały 2017 r. wyniesie 11,6%, a w IV kwartale nawet 19,7%. Ze względu na wpływ niskiej bazy II półrocza 2016 należy jednak ostrożnie interpretować dane o dynamice r/r kredytów w II półroczu 2017.

Liczba kredytów mieszkaniowych (w tys.) udzielona w kolejnych miesiącach lat 2015–2017



Kredyty mieszkaniowe (w tys. sztuk) udzielone w I półroczu lat 2015–2017, w tym w II kwartale



Wartość udzielonych kredytów

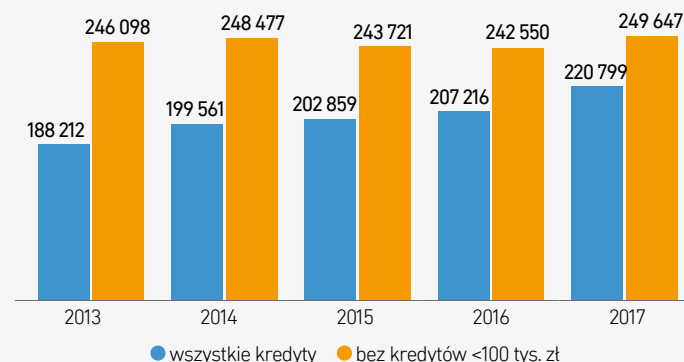
W wyrażeniu wartościowym sprzedaż kredytów mieszkaniowych rośnie dwukrotnie szybciej niż w wymiarze liczbowym.

W I półroczu banki udzieliły kredyty mieszkaniowe na kwotę 23,8 mld zł, co oznacza wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim o 12,7%. Jest to niemal dwukrotnie więcej niż w wymiarze liczbowym, ale różnica wynika ze znacznego spadku kredytów udzielanych na niskie kwoty. Jeśli pominąć kredyty udzielone na kwoty poniżej 100 tys. zł, to dynamika r/r liczby i kwot udzielonych w I półroczu kredytów są zbliżone (kwotowo 13,8%, liczbowo 10,5%). Jeśli poziom kredytowania z II kwartału utrzyma się w II półroczu, to wynik sprzedaży w roku 2017 wyniesie 48,5 mld – wzrost r/r o 16,3%.

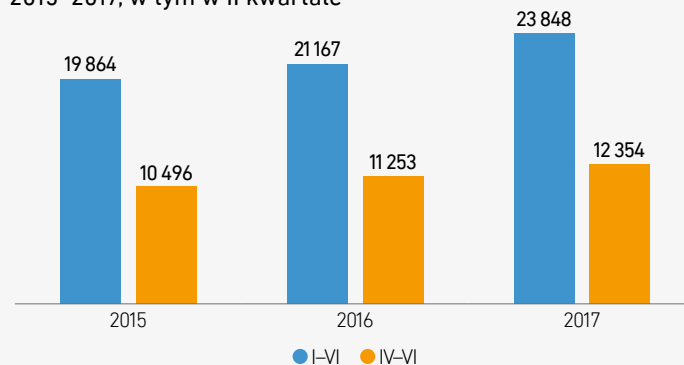
Wartość (w mln zł) kredytów mieszkaniowych udzielonych w kolejnych miesiącach lat 2015–2017



Średnia kwota kredytu udzielonego w I półroczu lat 2013–2017



Kredyty mieszkaniowe (w mln zł) udzielone w I półroczu lat 2015–2017, w tym w II kwartale



Liczba kredytobiorców, zadłużenie

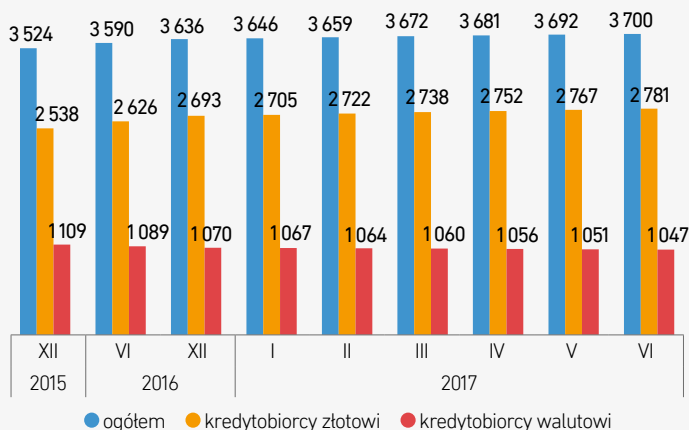
Rośnie liczba osób obsługujących kredyty mieszkaniowe. Rośnie też kwota ich zobowiązań.

W I półroczu 2017 r. przybyło 64 tys. osób obsługujących kredyty mieszkaniowe. Liczba nowych klientów z kredytami złotowymi wyniosła 88 tys., walutowców było o 23 tys. mniej. W II kwartale przybyło 28,7 tys. kredytobiorców mieszkaniowych, złotowych przybyło 42 tys., walutowców ubyło 13 tys.

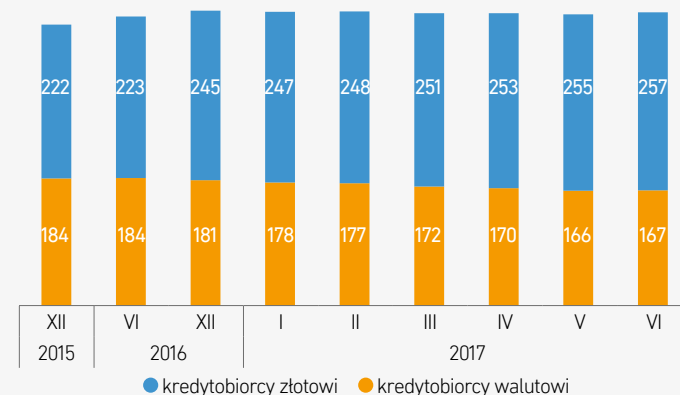
Kredyty będące w statusie opóźniony >90 dni przewalutowane z waluty obcej na złote nie wpłynęły istotnie na spadki liczby kredytobiorców walutowych. W I półroczu przewalutowano 226 takich kredytów.

W czerwcu 2017 zadłużenie w walutowych kredytach mieszkaniowych było o 14,6 mld niższe (12,5%) niż na początku roku. Połowę tego spadku należy przypisać różnicom kursowym. Kurs franka szwajcarskiego spadł między czerwcem a grudniem o 25 gr (6,1%).

Osoby (w tys.) obsługujące kredyty mieszkaniowe



Zadłużenie (w mld zł) w kredytach mieszkaniowych kredytobiorców złotowych i walutowych



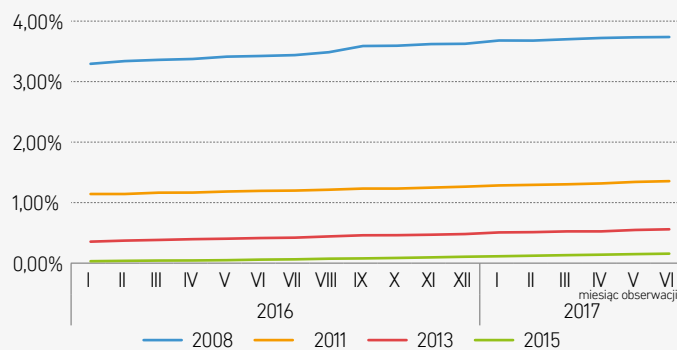
Jakość udzielonych kredytów

Obserwujemy powolny proces wzrostu udziału kredytów opóźnionych w obsłudze wraz z wiekiem kredytu.

Mierzona udziałem kredytów opóźnionych w liczbie kredytów udzielonych w roczniku/kohorcie szkodowość kredytów rośnie liniowo wraz z upływem czasu, chociaż dzieje się to w różnym tempie.

Najwyższa szkodowość, mierzona w czerwcu 2017 r. udziałem kredytów opóźnionych w obsłudze występuje w kryzysowym roczniku 2008 (3,7%), nieco niższa w „sąsiednich” rocznikach 2007 (2,6%) i 2009 (2,3%). Następne roczniki mają znacznie niższą szkodowość i choć z czasem się psują, z pewnością nie osiągną poziomu roczników z drugiej połowy poprzedniej dekady.

Udział rachunków opóźnionych >90 dni w liczbie kredytów udzielonych w wybranych rocznikach* w sektorze bankowym bez SKOK-ów

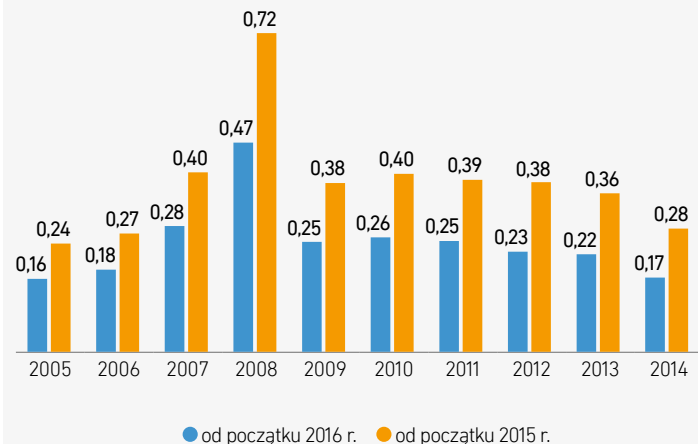


* Stosując tę miarę, bierzemy pod uwagę, zarówno w liczniku jak i w mianowniku, wszystkie rachunki otwarte w danym roczniku, także zamknięte w dacie analizy.

Przyrosty w ostatnich 18 i 30 miesiącach udziałów kredytów opóźnionych w rocznikach 2005–2014 przedstawia wykres poniżej. Rocznik 2008 ma nie tylko najwyższą szkodowość, ale też psuje się najszybciej, pozostałe (do rocznika 2014) roczniki psują się, prócz najstarszych, w podobnym tempie.

Stosujemy tu do oceny szkodowości rocznika relację liczby rachunków opóźnionych do liczby kredytów udzielonych. W starszych rocznikach wiele kredytów jest już spłaconych, np. w roczniku 2005 połowa. Zatem relacja, zwłaszcza w starszych rocznikach kredytów opóźnionych do rachunków czynnych jest znacząco wyższa.

Wzrosty (w pkt. proc.) udziału rachunków opóźnionych >90 dni w ostatnich 18 i 30 miesiącach w rocznikach 2005–2014

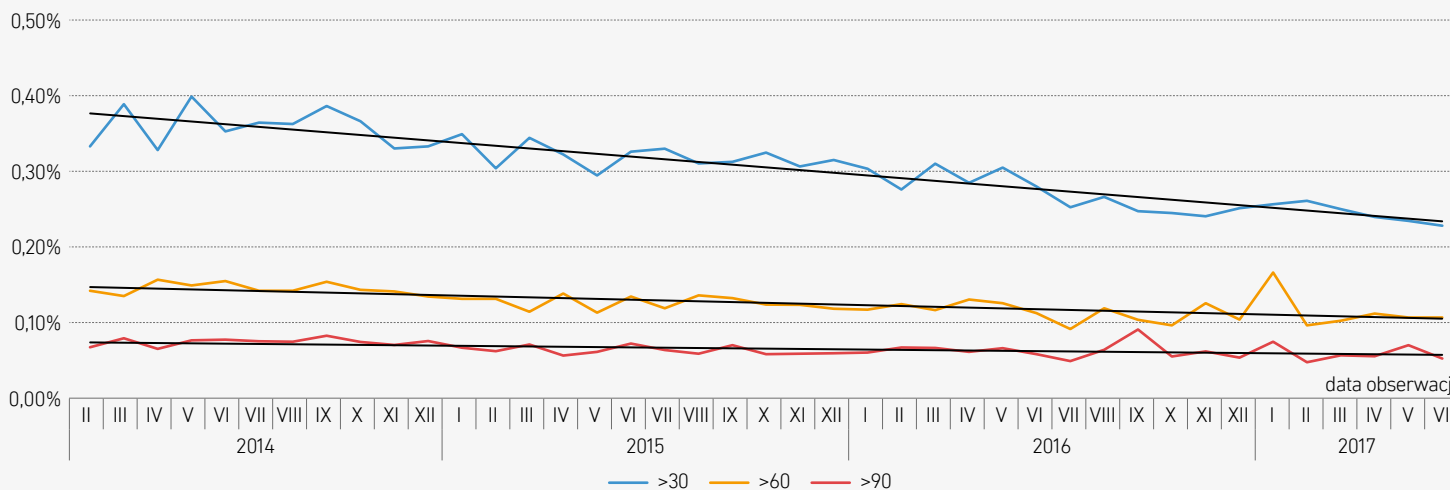


Jakość portfeli kredytów mieszkaniowych – tempo zmian

Liczba rachunków wchodząca miesięcznie w pierwsze opóźnienie (powyżej 30 dni) wykazuje wyraźny trend malejący. Zauważony w poprzednim KREDYT TRENDY wzrost tej liczby w IV kwartale 2016, kontynuowany w I kwartale 2017 r. okazał się przejściowy. W II kwartale wchodziło do statusu >30 dni opóźnienia średnio w miesiącu 0,23% rachunków, w II kwartale 2017 r. 0,29%. Spadkowy trend jest więc wyraźny.

Także liczba wejść do następnych statusów opóźnień (>60; >90) wykazuje trend malejący, choć tempo spadków liczby rachunków wchodzących do wyższych statusów opóźnień jest niższe. W 2017 r. w I półroczu weszło do statusu opóźniony >30 dni o 23% mniej rachunków niż w 2014 r., do statusu >60 mniej o 19%, do statusu >90 dni mniej o 18,5%. Wszystko to świadczy o dobrej kondycji portfeli kredytów mieszkaniowych.

Kredyty przechodzące do wyższych statusów opóźnień w % kredytów będących w niższych statusach w kolejnych miesiącach lat 2014–2017

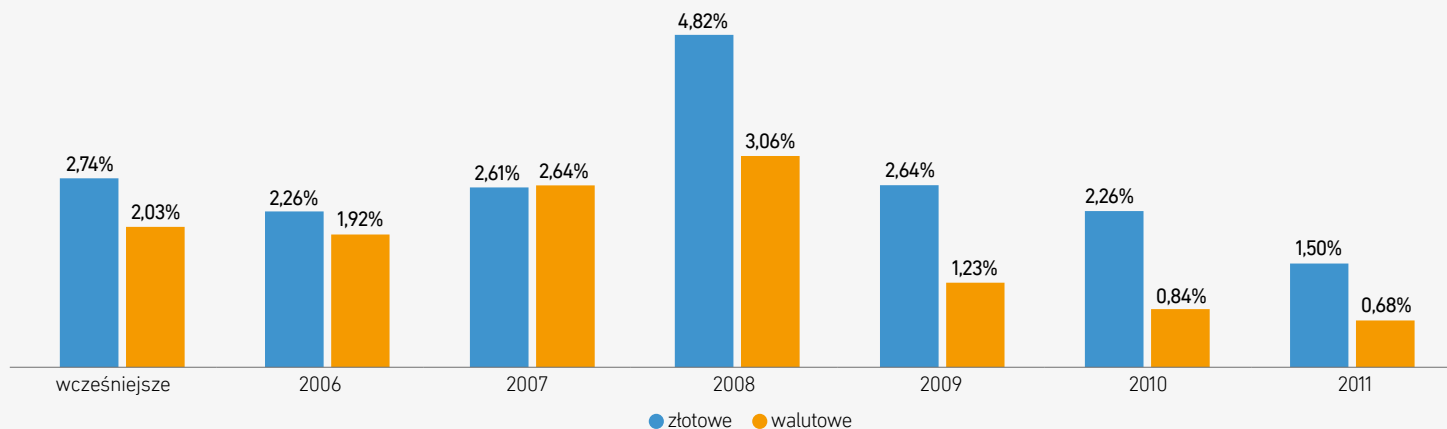


Jakość udzielonych kredytów – porównanie kredytów złotych z walutowymi

Porównanie jakości kredytów walutowych i złotych wygląda różnie w zależności od przyjętej miary. Na wykresie poniżej pokazujemy udziały liczby kredytów opóźnionych w obsłudze powyżej 90 dni w portfelach w czerwcu 2017 r. w liczbie kredytów udzielonych w danym roczniku. W liczniku i mianowniku tego wskaźnika są także kredyty, które zostały już zamknięte w statusie regularnym bądź opóźnionym w obsłudze. Liczby kredytów udzielonych i opóźnionych w obsłudze w portfolio walutowym są powiększane o rachunki przewalutowane na złote w trybie windykacji/restrukturyzacji kredytu.

Przy zastosowaniu tej miary kredyty walutowe wykazują niemal we wszystkich rocznikach niższą szkodowość niż złote. Dotyczy to prawie wszystkich roczników, tylko w roczniku 2007 (przeważały w nim kredyty złote) udziały kredytów opóźnionych, po korekcie o przewalutowania, są zbliżone.

Udział rachunków opóźnionych w obsłudze >90 dni w liczbie otwartych w rocznikach (do 2011 r.) w portfolio złotowym i walutowym skorygowany o przewalutowania opóźnionych kredytów walutowych w czerwcu 2017 r.



Jakość portfeli frankowych

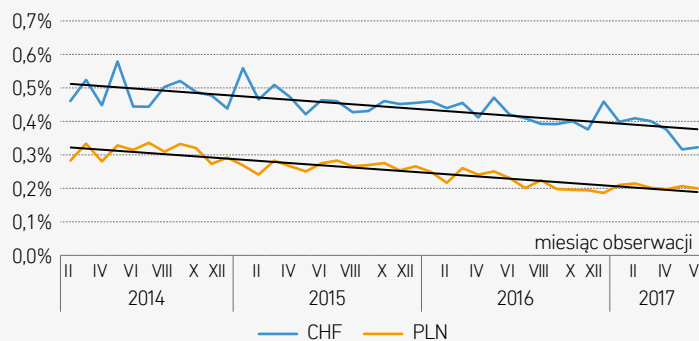
Poprawia się jakość portfeli, zarówno złotych jak i walutowych, oceniana odsetkiem kredytów wchodzących w status pierwszych opóźnień (>30 dni). W portfolio frankowym rośnie odsetek wejść do statusu >90 dni opóźnienia.

Maleje liczba czynnych rachunków walutowych w portfelach bankowych, rośnie natomiast liczba złotych. Odnoszona do nich liczba rachunków wchodzących w dany miesiąc do pierwszego stopnia opóźnień (>30 dni) w obu portfelach maleje. W ciągu czterech lat (2014–2017) bezwzględna liczba wejść do statusu spadła w portfolio frankowym o 44%, w złotowym o 15%. Wychodząc z oceny skali wczesnych opóźnień, stan obu portfeli jest dobry.

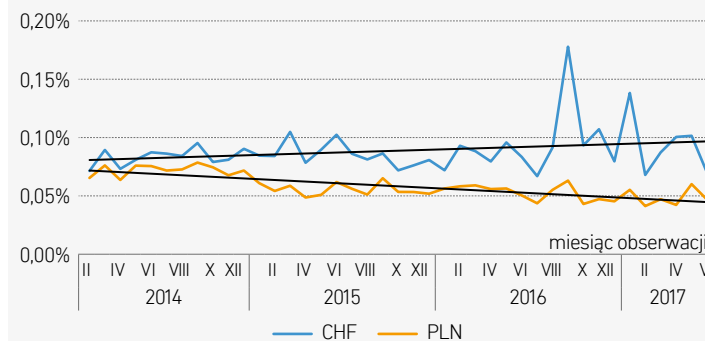
W portfolio frankowym rośnie odsetek rachunków wchodzących w miesiąc w status ponad 90 dni opóźnienia, w pewnym stopniu jest to efekt starzenia się portfela, niewielkiego dopływu nowych rachunków i spadku liczby rachunków czynnych w mianowniku.

W portfolio złotowym odsetek wejść do statusu opóźnień >90 dni maleje. W wymiarze liczb bezwzględnych w ciągu czterech lat (2014–2017) liczba wejść do statusu >90 dni w portfolio złotowym zmalała o 5,5%, w portfolio walutowym natomiast o 14,4%.

Wejścia do statusu opóźniony >30 dni w kolejnych miesiącach lat 2014–2017 w % rachunków będących w statusie regularnej obsługi



Wejścia do statusu >90 dni opóźnienia w kolejnych miesiącach lat 2014–2017 w % rachunków będących w niższym niż >90 statusie



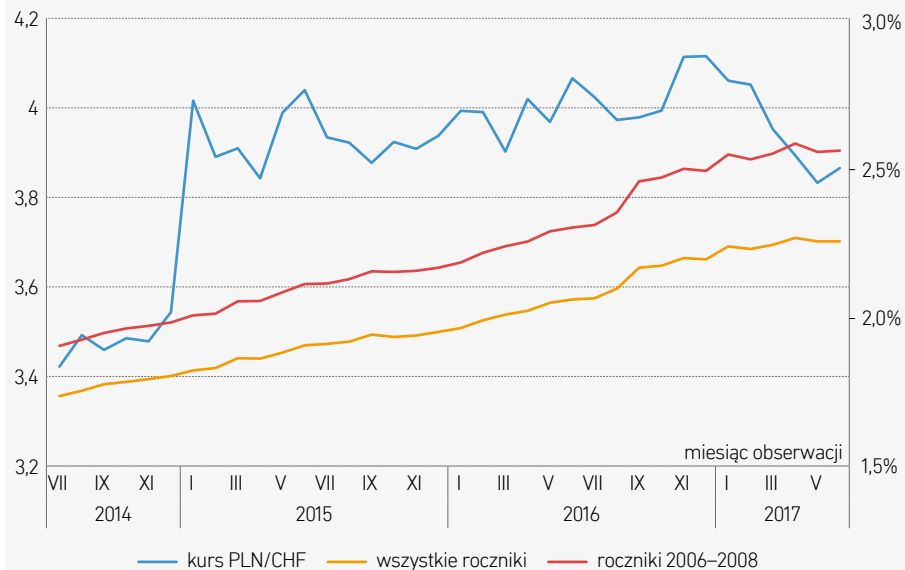
Jakość kredytów frankowych a kurs franka

Kurs franka szwajcarskiego ma niewielki wpływ na spłacalność kredytów w tej walucie.

Dwa lata temu, w styczniu 2015 r. został uwolniony kurs franka. W efekcie podrożał wówczas z poziomu 3,4 zł do około 4 zł w czerwcu 2015. Przez następne 18 miesięcy wahał się przy trendzie wzrostowym w przedziale 3,9–4,2 zł za franka. Jak widać na wykresie, ani silny wzrost kursu w 2015 r., ani późniejsze wahania nie miały istotnego wpływu na spłacanie kredytów przez frankowiczów. Lekkie przyspieszenie wypadania kredytów frankowych z regularnej obsługi odnotowaliśmy w II połowie 2016 r. Mogło się to wiązać z oczekiwaniami kredytobiorców na korzystne dla nich przewalutowanie kredytów frankowych.

Udziały rachunków opóźnionych prezentowane na wykresie zostały skorygowane (powiększone) o kredyty opóźnione w obsłudze przewalutowane z franka na złoto. Na koniec czerwca 2017 w portfelach bankowych znajduje się 11,5 tys. kredytów frankowych opóźnionych w obsłudze powyżej 90 dni. Do liczby tej dodajemy 5,5 tys. kredytów, obecnie złotych, przewalutowanych z franka, będąc opóźnionymi w obsłudze. W I półroczu banki przewalutowały z franka na złotego 175 kredytów nieregularnie obsługiwanych.

Udział rachunków opóźnionych >90 dni w liczbie rachunków udzielonych we franku szwajcarskim. Stany w kolejnych miesiącach lat 2014–2017 w zestawieniu z kursem franka





Główne obserwacje

- Polacy wolą karty debetowe, karty kredytowe cieszą się mniejszą popularnością. Kart debetowych jest kilkakrotnie więcej niż kredytowych. Liczba posiadaczy kart kredytowych, a także liczba osób używających karty jest stabilna, nie ulega większym zmianom, przy spadku wydawnictwa nowych kart. Co piąty posiadacz nie używa swojej karty.
- Od trzech lat maleje liczba otwieranych rachunków kart kredytowych. Spadek wydawnictwa kart ma kilka przyczyn. Po stronie banków wpływ może mieć malejąca ich przychodowość (obniżki stawek interchange). Ponadto kilka banków wydawało karty kredytowe osobom zaciągającym kredyty ratalne i rozliczało ich kredyty na rachunkach tych kredytów – ostatnio praktyka ta wygasa. Po stronie popytu – zasady zaliczania do zdolności kredytowej (DTI) pełnej wysokości limitu kredytowego skłania osoby starające się o kredyt do zamykania starych i nie otwierania nowych rachunków kart kredytowych.
- Rosną limity kredytowe na kartach. Dotyczy to zarówno nowych kart jak i średniego limitu na kartach czynnych. Banki wydają się wycofywać z używania kart w cross sellingu, koncentrują się w większości na wydawaniu kart sprawdzonym klientom.

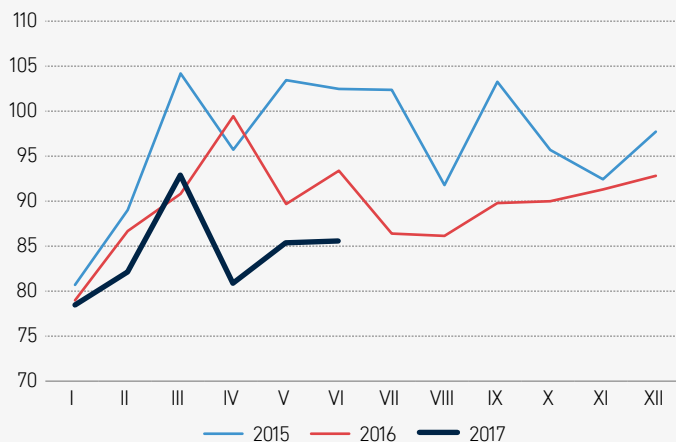
Liczba wydanych kart kredytowych

W I półroczu wystąpiła rekordowo niska liczba otwieranych rachunków kart kredytowych.

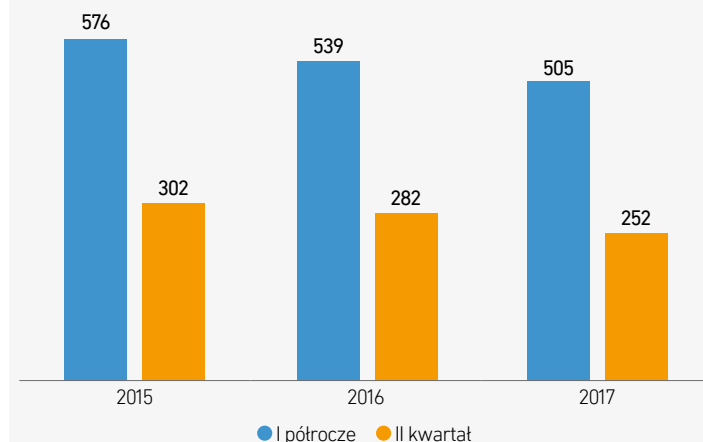
W I półroczu 2017 r. otwarto o 6,2% mniej rachunków niż rok wcześniej. W poszczególnych miesiącach roczne wskaźniki były różne, od +2,3% w marcu do -18,7% w kwietniu. Wyraźnie spadkowy trend liczby wydawanych kart obserwujemy już trzeci rok. W wymiarze wartościowym (sumy przyznanych na otwieranych rachunkach limitów kredytowych), o czym dalej, obraz jest odmienny. Wynika stąd wyraźny wzrost średniego limitu na wydanych kartach.

Spadki liczby wydawanych kart kredytowych głównie wynikają ze zmiany techniki kredytowania sprzedaży ratalnej przez niektóre banki. Banki te prowadziły rachunki kredytów ratalnych w rachunkach kartowych. Jeśli pominąć banki-liderów kredytowania sprzedaży ratalnej, dynamika liczby wydanych w 2017 r. (r/r) przez pozostałe banki kart kredytowych jest lekko pozytywna (+1%).

Liczba (w tys.) kart kredytowych wydanych w kolejnych miesiącach lat 2015–2017



Liczba kart kredytowych (w tys.) wydanych w I półroczu lat 2015–2017, w tym w II kwartale tych lat



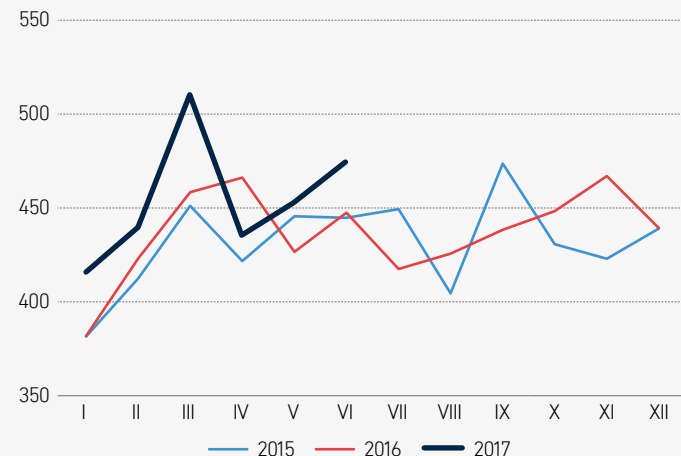
Wartość limitów na otwieranych rachunkach

Wartość przyznanych limitów na otwieranych rachunkach kart kredytowych rośnie, mimo że kart wydano mniej.

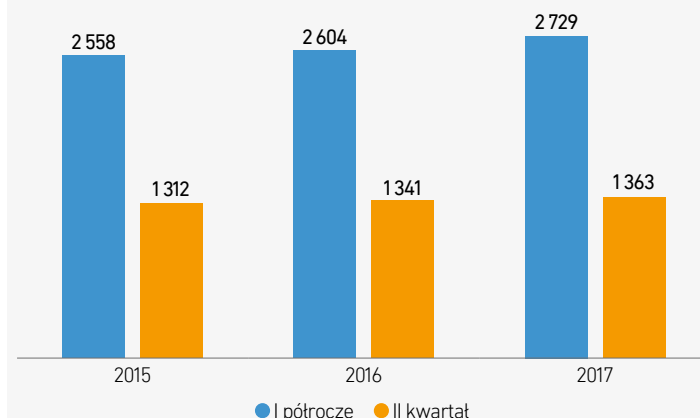
Kwota przyznanych na otwieranych rachunkach limitów kredytowych była w I półroczu 2017 o 4,8% wyższa niż rok wcześniej, w II kwartale wzrost kwot przyznanych limitów r/r wyniósł 1,7%. Przy spadającej liczbie wydawanych kart oznacza to silny wzrost średniego limitu na otwieranej karcie. W II kwartale średni przyznany limit wyniósł 5413 zł, w porównaniu rocznym był o 14,1% wyższy niż w 2016 r. i o 24,4% – niż w 2015 r.

Wspomniana na poprzedniej stronie zmiana sposobu prowadzenia rachunków kredytów sprzedaży ratalnej, ma też wpływ na sumę limitów przyznanych w kartach kredytowych w I półroczu 2017. Jeśli pominąć banki-liderów sprzedaży ratalnej, to roczny wskaźnik dynamiki limitów na otwieranych przez pozostałych wydawców rachunkach kart rośnie dwukrotnie (do 9,2% r/r).

Kwoty (w mln zł) przyznanych limitów na otwieranych w kolejnych miesiącach lat 2015–2017 rachunkach kart kredytowych



Wartość limitów przyznanych na otwieranych w I półroczu lat 2015–2017 rachunkach kart kredytowych (w mln zł)



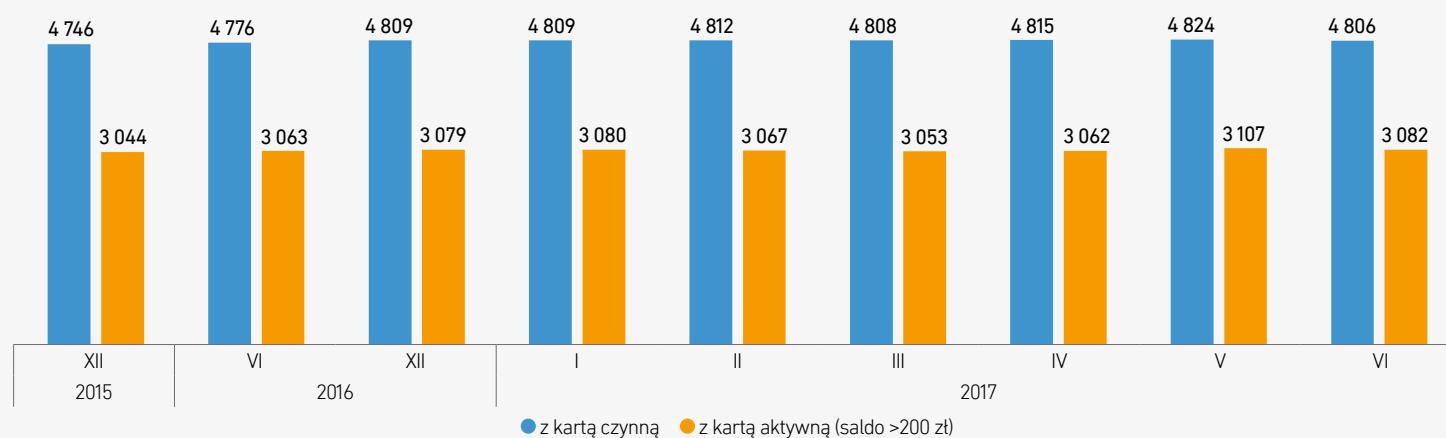
Liczba posiadaczy kart, w tym aktywnych

W I półroczu 2017 liczba posiadaczy kart kredytowych nie ulegała większym zmianom.

W poprzednim KREDYT TRENDY, podsumowując wyniki 2016 r., zauważyliśmy, że po latach spadków, wzrosła liczba posiadaczy kart kredytowych, a także liczba osób aktywnie korzystających z posiadanych kart. W I półroczu wzrosty nie były kontynuowane. W czerwcu 2017 r. liczba użytkowników kart kredytowych była podobna do tej na początku roku. Stabilny jeż też od dłuższego czasu wskaźnik aktywności posiadaczy kart (relacja liczby aktywnych posiadaczy do wszystkich).

Wskaźnik ten w czerwcu 2017 r. wyniósł 64,1%, w poprzednich dwóch latach nieznacznie wahał się z miesiąca na miesiąc. Na zahamowanie wzrostów liczby użytkowników kart kredytowych wpływ mogło mieć zaprzestanie przez niektóre banki wydawania kart do rozliczeń kredytów ratalnych. Obserwowanej słabej dynamice rynku kart kredytowych towarzyszy znacznie wyższe zainteresowanie użytkowników kartami debetowymi, według danych NBP ich liczba rośnie.

Liczba (w tys.) posiadaczy kart kredytowych, w tym osób z kartą aktywną



Limity na czynnych kartach, ich wykorzystanie

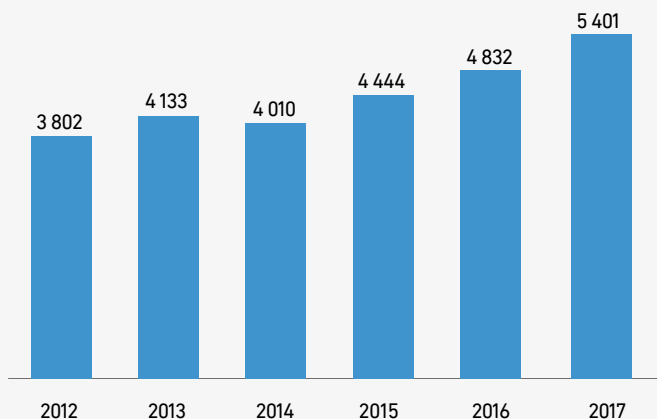
Obserwujemy coraz wyższe limity na otwieranych rachunkach kart kredytowych, rosną też średnie limity na rachunkach czynnych (wcześniej otwartych).

Silne spadki liczby wydawanych kart kredytowych przy wzroście kwot przyznawanych limitów oznaczają wzrost średniej kwoty limitów. Za tą arytmetyczną zależnością kryje się istotna zmiana strategii wydawców kart. Większość z nich wydaje się oferować produkt głównie znanym sobie, sprawdzonym klientom.

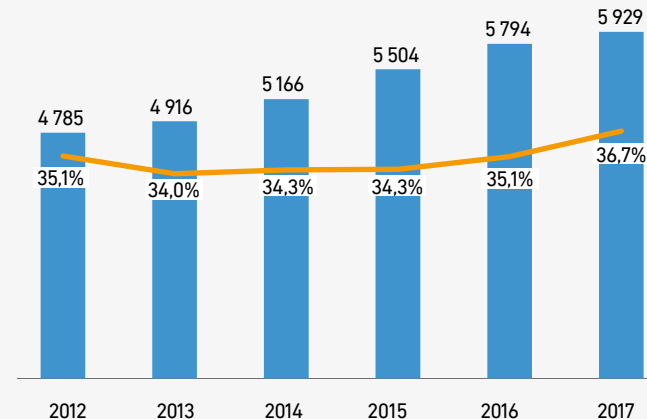
Na wzrost kwot limitów ma też wpływ wycofanie się niektórych banków z rozliczania na rachunkach kart niskokwotowych kredytów finansujących sprzedaż ratalną.

Średni limit na czynnych rachunkach jest wyższy niż na rachunkach otwieranych. Średni limit na kartach czynnych w czerwcu 2017 przewyższał średni limit na nowych rachunkach otwieranych w 2017 r. o 11%. Na nowo otwieranych rachunkach przyznawane są niższe limity. Rachunki z niskimi limitami są szybciej zamykane. W czerwcu 2017 „kartowcy” wykorzystali 36,7% przysługującego im limitu kredytowego, co oznacza wzrost w porównaniu z czerwcem 2016 r. o 1,6 pkt. proc. W grudniu 2016 (poprzedni KREDYT TRENDY) wykorzystanie limitu było wyższe (37,4%), być może wpłynął na to czynnik sezonowy (święta).

Średni limit na rachunkach kart kredytowych otwieranych w I półroczach lat 2012–2017



Średni limit na czynnym w czerwcu rachunku karty kredytowej w latach 2012–2017





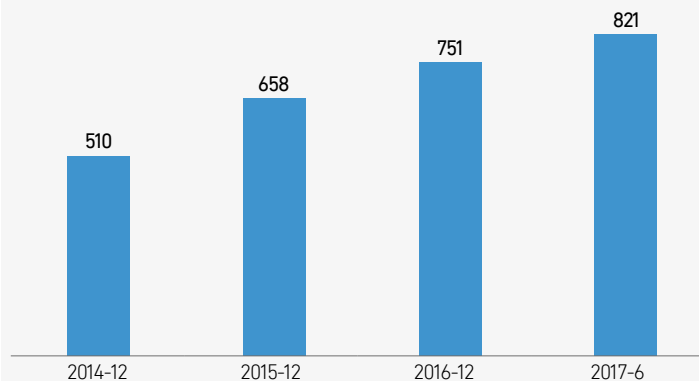
Główne obserwacje

- Rośnie zarówno liczba, jak i wartość kredytów mikroprzedsiębiorców. Na koniec czerwca 2017 r. wartość kredytów mikroprzedsiębiorców w bazie BIK Przedsiębiorca wzrosła do kwoty 62 mld zł.
- Występuje duże zróżnicowanie poziomu ukredytowania mikroprzedsiębiorców w poszczególnych województwach. Najczęściej mikroprzedsiębiorcy korzystają z kredytów w województwie opolskim i śląskim, najrzadziej w lubelskim i świętokrzyskim.
- W pierwszym półroczu 2017 r. banki udzieliły 115 tys. kredytów firmowych mikroprzedsiębiorcom na kwotę 11 mld zł.
- W finansowaniu bankowym dominuje kredytowanie działalności bieżącej – 67% kwoty udzielonych kredytów w pierwszym półroczu 2017: 42% wartości kredytów udzielanych mikroprzedsiębiorcom to kredyty obrotowe a 24,7% to kredyty w rachunku bieżącym.
- Udział kredytów mikroprzedsiębiorców opóźnionych w obsłudze >90 dni w portfelach bankowych jest od 3 lat stabilny i kształtuje się na poziomie ok. 11% w ujęciu wartościowym.

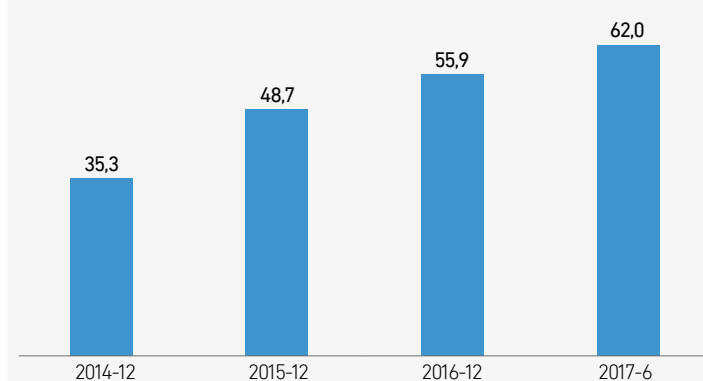
Portfele mikroprzedsiębiorców

Wzrost portfela kredytów dla mikroprzedsiębiorców zarówno w ujęciu liczbowym, jak i wartościowym. W pierwszym półroczu 2017 r. wielkość portfela wzrosła o 9,3% a wartość o 11%.

Liczba kredytów w portfelu kredytów dla mikroprzedsiębiorców (tys. sztuk)



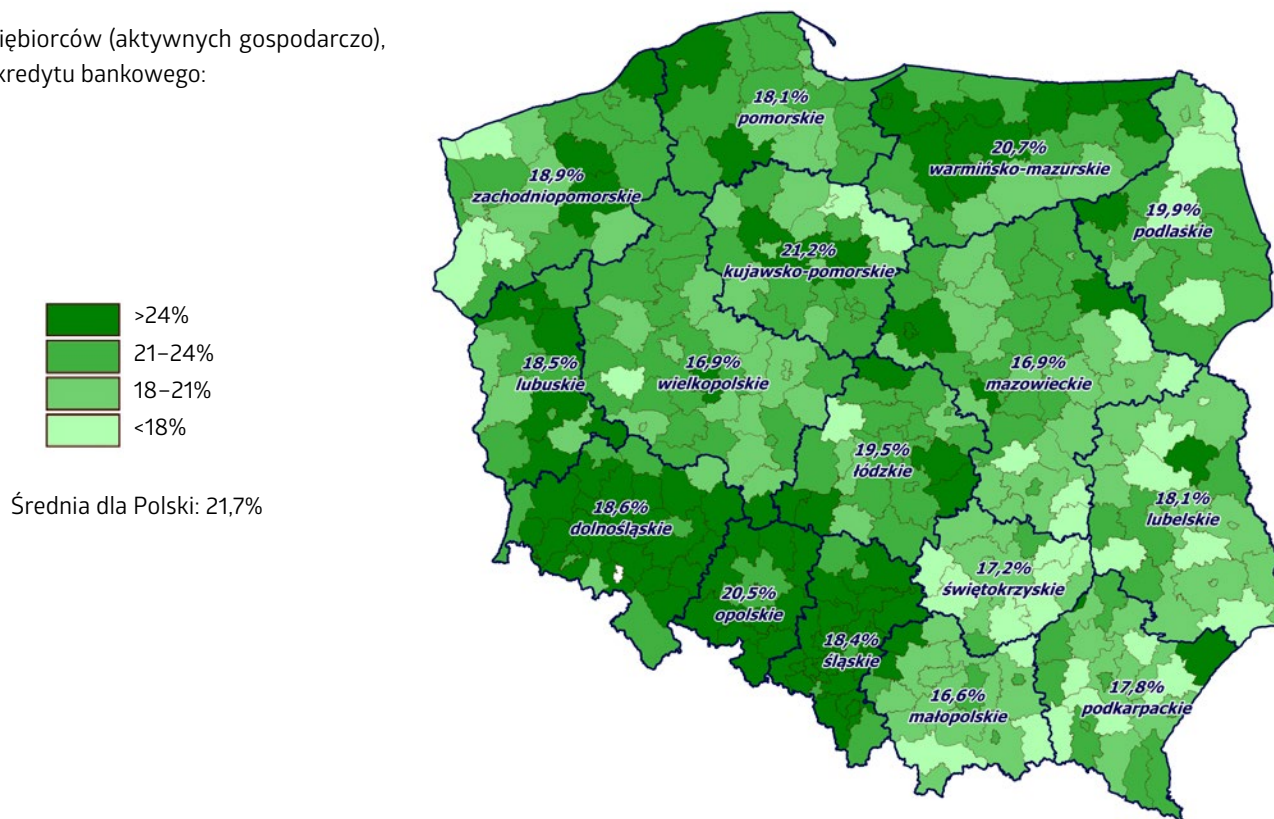
Wartość kredytów w portfelu kredytów dla mikroprzedsiębiorców (mld zł)



Ukredytowanie mikroprzedsiębiorców

Najczęściej z kredytów bankowych korzystają mikroprzedsiębiorcy na Górnym i Dolnym Śląsku, najrzadziej na Kielecczyźnie. W ujęciu geograficznym można zaobserwować duże zróżnicowanie w zakresie poziomu korzystania z finansowania kredytowego przez mikroprzedsiębiorców.

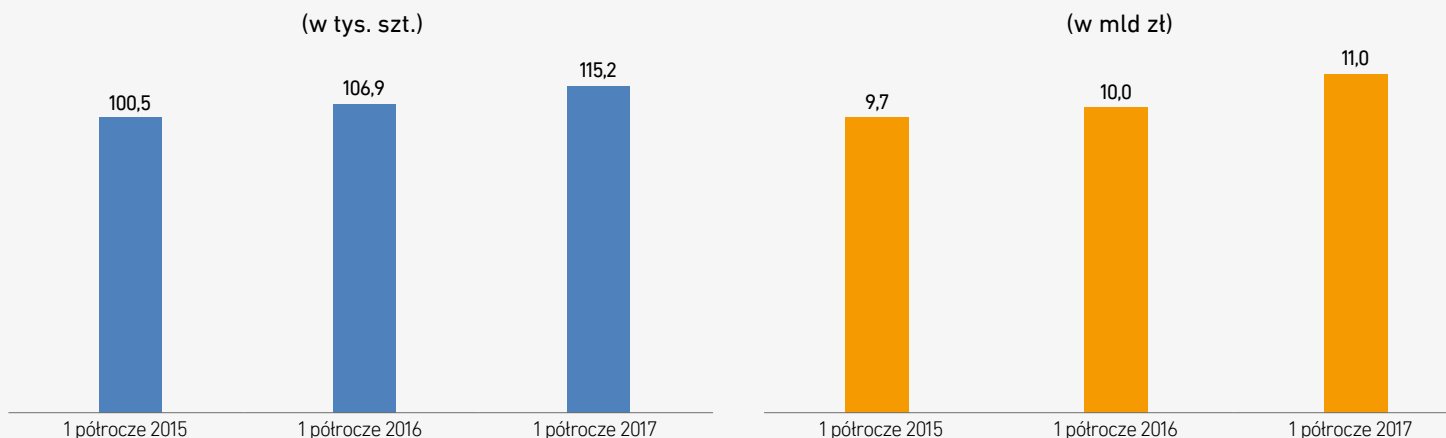
Udział mikroprzedsiębiorców (aktywnych gospodarczo), którzy korzystają z kredytu bankowego:



Umowy kredytowe (lata 2015–2017)

Rosnąca liczba i wartość udzielanych kredytów mikroprzedsiębiorcom. W pierwszym półroczu 2017 banki udzieliły o 7,7% więcej kredytów na kwotę o 9,7% wyższą niż w pierwszym półroczu 2016. W I półroczu 2017 r. banki udzieliły ok. 1 mld zł więcej kredytów.

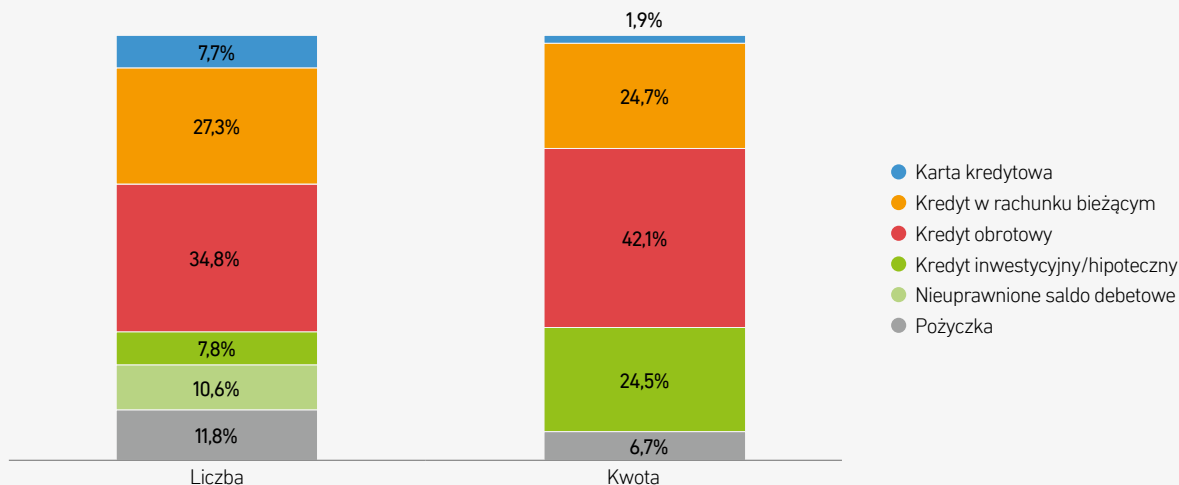
Umowy kredytowe mikroprzedsiębiorców w I półroczach lat 2015–2017



Struktura produktowa

W strukturze kredytów udzielanych mikroprzedsiębiorcom w I półroczu 2017 r. przeważają kredyty finansujące działalność operacyjną: kredyty obrotowe oraz kredyty w rachunku bieżącym – 66,8% w ujęciu wartościowym oraz 62,1% w ujęciu liczbowym.

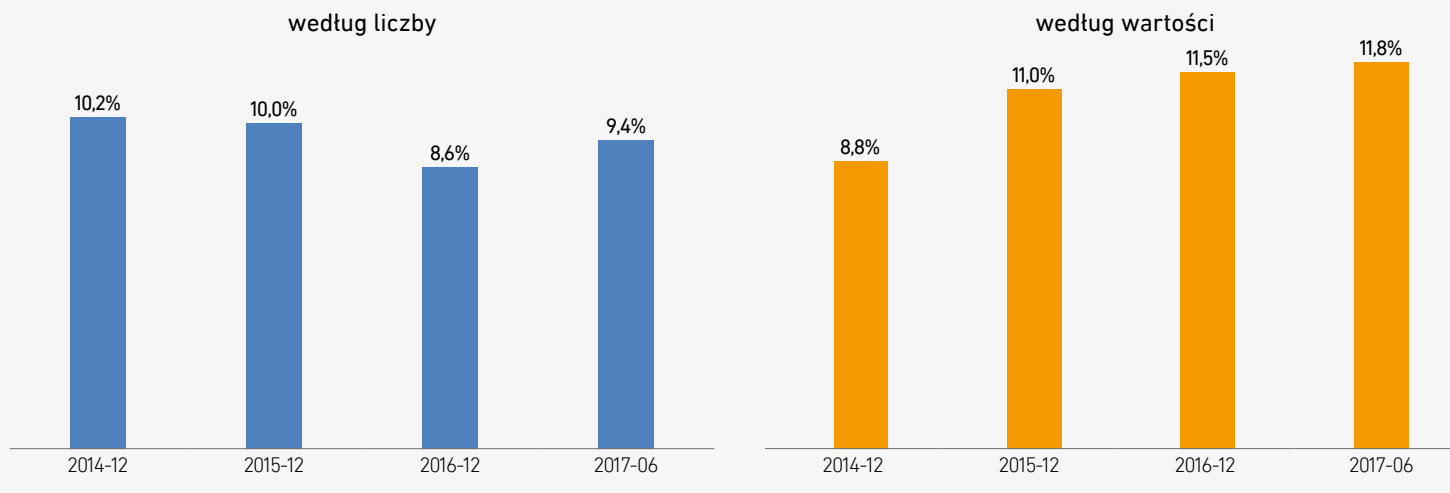
Struktura liczby i kwoty kredytów udzielonych mikroprzedsiębiorcom w I półroczu 2017 r.



Jakość portfeli

Stabilny udział kredytów dla mikroprzedsiębiorców opóźnionych >90 dni. Od 4 lat ok. 10% mikroprzedsiębiorców posiada opóźnione >90 dni kredyty firmowe. W ujęciu wartościowym wskaźnik NPL kształtuje się na poziomie ok. 11%.

Kredyty mikroprzedsiębiorców. Udział kredytów opóźnionych > 90 dni w portfelu



Raport kwartalny Biura Informacji Kredytowej KREDYT TRENDY

Opracowano przez Departament Business Intelligence w Biurze Informacji Kredytowej S.A.

Wszelkie uwagi i pytania dotyczące niniejszej publikacji prosimy kierować do Sławomira Grzybka (tel. 22 348 4240), Andrzeja Topińskiego (tel. 22 348 4269), Waldemara Rogowskiego (tel. 22 348 42 60) lub mailem na adres: kredyttrendy@bik.pl.

Opracowanie graficzne: Pracownia Register
Zdjęcie na okładce: www.fotolia.com

Informacje statystyczne przedstawione w materiale wynikają z aktualnego stanu bazy danych BIK, która opiera się na danych przekazywanych przez instytucje finansowe. Dane gromadzone w bazie BIK mogą być przedmiotem aktualizacji przez instytucje finansowe, które są ich właścicielami. BIK zastrzega, że taka aktualizacja może obejmować również dane historyczne, które były już publikowane, co może spowodować zmianę wartości danych historycznych. BIK dokłada wszelkiej staranności, by dane używane do przygotowania opracowania były kompletne i aktualne, jednakże nie ponosi odpowiedzialności za decyzje biznesowe podejmowane na podstawie niniejszych informacji.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego. Wszelkie autorskie prawa majątkowe do materiałów zawartych w raporcie KREDYT TRENDY stanowią własność BIK S.A. Jakiegokolwiek ich wykorzystanie, rozumiane jako rozpowszechnianie, kopiowanie, modyfikowanie, dystrybuowanie, transmitowanie, publikowanie oraz prezentowanie w całości lub części wymaga podania informacji, iż źródłem są dane z BIK S.A.

